

**Zmarła słynna
laryngolog
Urszula
Chudoba
-Krężel**



STRONA 16

WTOREK 22 SIERPNIA 2023 r.

cena 4,50 zł (5% VAT)

nowiny

RACIBORSKIE

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr 34 (1633)

Rok XXXII

**Platforma pokazała
kandydatów.**
Lenartowicz z dwójką,
Siedlaczek chce do
Senatu

STRONA 6



**Były poseł PiS
przed sądem**

STR. 5

Boją się, że obce śmieci ZASYPIĄ RACIBÓRZ



Batalia z odorem dochodzącym z Dębicza trwa. Miejscowi widzą przyczynę smrodu, który nie daje im żyć – wskazują na ciężarówki z odpadami, które zwożą je spoza miasta. – To nie jest problem dzielnicy, wkrótce odczuje go całe miasto – prognozują mieszkańcy (na zdj. podczas konferencji prasowej). Twierdzą, że problem już dotyczy 1000 osób z Dębicza, Brzezia, Obory i Kobyli. Pytają, czy odpady oraz odór są bezpieczne dla ich zdrowia? Prezydent Raciborza Dariusz Polowy źródła smrodu upatruje w sortowni śmieci firmy Empol. Powołał grupę kontrolną, zawnioskował do marszałka o specjalny przegląd ekologiczny i z pomocą wiceministra Pawła Jabłońskiego zgłosił temat u minister klimatu i środowiska.

CZYTAJ NA STRONACH 12 – 13 ORAZ 14

**Strongmeni w
Grzegorzowicach**



**Wywrócił
w Bolestawiu
maszynę rolniczą**



REKLAMA



**RADIO
VANESSA FM**

RACIBÓRZ 100,3 FM KRAPKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM



WIĘCEJ

**LKS Tworków
nieźle zaczął
II ligę**

STRONA 17

ISSN 1232-4035



3 4

9 771 232 403 105

OTWARCIE
CARBONARIUM

2 września

Instytut Dziedzictwa i Dialogu - Łaźnia Mszczonienica
ul. Towarowa 7 | Jastrzębie-Zdrój

Więcej informacji
Carbonarium | ŁaźniaMszczonienica

CARBONARIUM

60 lat Miasta
Jastrzębie-Zdrój
Tu bije moje serce!

Instytut
Dziedzictwa i Dialogu
Łaźnia Mszczonienica
w Jastrzębie-Zdrój

ŁAŹNIA
MSZCZONENICA

Wiatr zerwał dach, a ten spadł na samochód. Strażacy interweniowali w Bieńkowicach



■ Łącznie straty oszacowano na ok. 70 tysięcy złotych

W wyniku gwałtownych zjawisk atmosferycznych, jakie przeszły w czwartek 17 sierpnia nad regionem, w Bieńkowicach przy ulicy Pomnikowej, wiatr zerwał dach z części budynku mieszkalno-gospodarczego.

– Spadający dach uszko-

dził samochód zaparkowany obok budynku – przekazał nam kpt. Mateusz Musioł, zastępca JRG w Raciborzu. Na miejscu pracowały dwa zastępy PSP i dwa OSP. Uszkodzeniu uległo około 80 m kw. dachu znajdującego się na części gospodarczej. Znisz-

czenia konstrukcji, poszycia i samochodu wstępnie oszacowano na ok. 70 tysięcy złotych.

Strażacy prowadzili na miejscu działania zabezpieczające budynek przed deszczem. Użyli do tego plandek, które udostępniła gmina Krzyżanowice. (sqx)

Żyłem, jak chciałem. Koncert Gentlemen's Club w parku Roth



■ Marek Kuder, Rafał Jarzombek i Joanna Skowrya w parku Roth

Raciborskie Centrum Kultury zorganizowało w niedzielny wieczór koncert przed licznymi zebraną publicznością w miejskim parku. Wystąpili Rafał Jarzombek oraz Marek Kuder (nasz redakcyjny kolega). Zebrani usłyszeli największe przeboje światowych gwiazd estrady w wykonaniu tego duetu z gościnnym udziałem

Joanny Skowry oraz Julii Mielnik.

Dżentelmeni spotkali się 5 lat temu. Grali i śpiewali w różnych projektach muzycznych, na wielu scenach koncertowych. Dziś dzielą się pasją do muzyki z innymi występując jako zespół Gentlemen's Club. Wykonują przeboje jazzowe i rozrywkowe we własnych aranżacjach. (tom)

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Imprezowa kampania

Kto obserwuje lokalną politykę ten wie, że w Raciborzu prawica wadzi się i konkuruje ze sobą. Na przykład kto jest za prezydentem, ten nie jest za posłem i wiceministrem. Ostatnie tygodnie dowodzą, że zasada ta nie obowiązuje przy wyborach parlamentarnych. Mimo, że kandydaci włączają się w organizację dużych jak na Racibórz imprez plenarowych, to nie promują się na nich indywidualnie, ale zbiorowo. Na stadionie uczelnianym gdzie koncertowała Luxtorpeda, obecni byli ci sami politycy prawicy, co na zorganizowanych tygodni później Jabłonkach z Vito Bambino. Prawica potrafi być zjednoczona, gdy wróg u bram, a przecież Platforma Obywatelska naciska. Tyle, że nie promuje się poprzez festyny i koncerty, które obecna władza chętnie organizuje. Rywale prawicy potrafią się masowo gromadzić, jednak na marszach protestacyjnych, a rządzący gromadzą ludzi przy ofercie kulturalnej. Czy ta rozrywkowa metoda promocji kandydatów się sprawdzi? Zobaczmy po wynikach wyborczych. Póki co, imprezowe lato trwa, ruszyły dożynki, a kampania wyborcza przyniesie pewnie jeszcze wiele zaskoczeń. Tylko proszę pamiętać, że nikt inny nie da nam tyle, ile politycy są w stanie obiecać przed wyborami.

Radni z Razem dla Raciborza kontrolowali wysypisko śmieci. Od dwóch miesięcy czekają na wyjaśnienia

Jeszcze przed sesją absolutoryjną, ale po czerwcowym spotkaniu mieszkańców z prezydentem, grupa rajców opozycyjnych wybrała się na teren wysypiska śmieci na Dębiczu. Złożyła tam na ręce prezesa Jana Makowskiego zapytania o smród wydobywający się z terenu składowania odpadów. Odpowiedzi nie ma do dziś.

Kontroli radnych przewodził szef klubu radnych Razem – Henryk Mainusz. – Tak jak to ostatnio w naszym urzędzie bywa, nie dowiedzieliśmy się w spółce niczego konkretnego, tylko wskazano nam drogę pisemną. Zadaliśmy więc w tej formie interesujące nas pytania i czekamy, aż otrzymamy odpowiedź. Prezes Makowski poinformował, że te odpowiedzi powinny być gotowe do 30 sierpnia. Wy tłumaczył nam, że trwa sezon urlopowy, co powo-

duje wydłużenie zebrania informacji, ludzie mają urlopy – przekazał nam były przewodniczący rady miasta. W międzyczasie w spółce doszło do istotnej zmiany kadrowej, bo szef zwolnił główną księgową.

Lakoniczny styl odpowiedzi

Rajcy obejrżeli składowisko, widzieli m.in. nową maszynę, która służy do ugniatania przywożonych śmieci, dzięki czemu będzie więcej miejsca na kolejne. Wizytacja odbyła się w dzień roboczy, ale po 15.00, kiedy w spółce zakończono pracę. Jak przyznał H. Mainusz, wtedy nie było czuć odoru. – Jednak ja znam te „zapachy”, bo je czuję, kiedy przywożę na kompostownię zielone odpady – usłyszeliśmy od pana Henryka.

Mainusz obawia się, że radni niewiele dowiedzą się o problemie, z jakim

borykają się mieszkańcy dzielnicy. Zaznacza, że styl odpowiedzi, jakie są ostatnio udzielane opozycji w radzie miasta, jest lakoniczny a często pouczający względem autorów zapytań.

Grupie radnych miejskich towarzyszył rajca Powiatu Raciborskiego – Tomasz Cofała. Na sesji absolutoryjnej przemawiał w imieniu protestujących mieszkańców Brzezia i Dębicza. Spytaliśmy go o komentarz do działań kontrolnych z czerwca. Prezentujemy go poniżej.

Fetor przekroczył granice

– Przed moim wystąpieniem podczas czerwcowej sesji Rady Miasta miałem okazję spotkać się z mieszkańcami Brzezia i osobiście zetknąć się ze „śmierdzącym problemem Raciborza”. Mówiłem o tym w imieniu mieszkańców i z własnym przekonaniem

powagi sprawy. Mieszkańcy Brzezia skarżyli się, że wcześniej rozmawiali z prezydentem Polowym, który bagatelizuje istniejący problem. Miało dochodzić do groteskowych sytuacji, gdzie prezydent telefonicznie dzwonił do nich, przekonując, że już nie śmierdzi. Natomiast mieszkańcy odpowiadali, że problem smrodu nie zniknął. Niestety w ostatnich upalnych dniach fetor dociera także poza granice Raciborza. Na moje zapytanie o wysypisko podczas sesji Rady Miasta do dziś nie dostałem od prezydenta Polowego żadnej odpowiedzi. Podobnie było w przypadku mojego wcześniejszego zapytania o inwestycje drogowe w Raciborzu, gdzie prezydent odmówił odpowiedzi – stwierdził Tomasz Cofała.

Obawa przed katastrofą śmieciową

– Jeśli spojrzymy na pro-

blem wysypiska i zgłaszane przez mieszkańców składowane tam śmieci z innych rejonów Polski to naturalnie człowiek myśli o katastrofie śmieciowej, jaką doznali np. mieszkańcy Zielonej Góry lub Wołowa. Uważam, że kluczowe dla mieszkańców całego Raciborza są odpowiedzi na pytania: dlaczego mimo wprowadzonych obostrzeń różnych organów kontrolnych nadal smród utrudnia życie mieszkańcom? Jak również, dlaczego i na czyje pozwolenie zwożone są do Raciborza śmieci z innych rejonów Polski, wypełniając obecne składowisko, szybciej niż pierwotnie zakładano? Nadal zamierzam w tym temacie zadawać pytania, a po zgłoszeniu tematu w Starostwie Powiatowym wiem, że wszczęta została kontrola raciborskiego wysypiska śmieci – przekazał Nowinom T. Cofała.

(ma.w)

Zawody strażackie Toughest Firefighter Racibórz 2023



■ Zawody strażackie na placu Dominikańskim FOT. KUKI (2)

Uczestnicy mierzyli się z wymagającym torem przeszkód i szeregiem zadań, m.in. slalomem, biegiem z napełnionym wodą węzem strażackim, przeciąganiem manekina o wadze 80 kg. Wszystko to w pełnym rynsztunku bojowym.

W sobotę 19 sierpnia na Raciborzu odbyły się zawody Toughest Firefighter na placu Dominikańskim w



■ Uczestnicy rywalizacji w Raciborzu

Racibórz 2023. Strażacy i strażacki rywalizowali indywidualnie oraz drużynowo o puchary komendantów – głównego, wojewódzkiego i powiatowego PSP. Zawody zostały włączone do kalendarza imprez sportowych Państwowej Straży Pożarnej współorganizowanych przez Komendę Główną PSP. Rywalizacja wpisała

się w obchody 31. Memoriału im. mł. kpt. A. Kaczyny i dh. A. Malinowskiego – strażaków, którzy przed laty zginęli w walce z pożarem lasów w Kuźni Raciborskiej. W klasyfikacji końcowej miejscowym strażakom nie udało się zająć miejsc na podium. Znakomicie wypadli goście z zagranicy – strażacy ze Lwowa.

(z)

W SKRÓCIE

ROLNICTWO

Protest w Brzeźnicy

Radny powiatowy Łukasz Mura i wiceminister sprawiedliwości Michał Woś interweniowali w Brzeźnicy, gdzie 19 sierpnia na miejscowych polach uprawnych rozpoczął zasiewy raciborski Agromax. Spółka wykonała prace na gruntach dzierżawionych od Skarbu Państwa, o które stara się specjalny komitet rolniczy utworzony przez 300 rolników z regionu. Spór o te ziemie toczy się aktualnie przed sądem. W Brzeźnicy zgromadziło się kilkudziesięciu rolników, a wiceminister wezwał policję, by odnotowała poselską interwencję.

SAMORZĄD

Dołożyli się do Memoriału

Powiat Raciborski włączył się w organizację Memoriału im. mł. kpt. A.

Kaczyny i dh. A. Malinowskiego. Przeznaczono na ten cel z budżetu powiatu 50 000 zł.

PARLAMENT

Rewitalizacja Odry

Burmistrz kuźniański Paweł Macha i poseł Michał Woś zorganizowali 18 sierpnia briefing prasowy na temat specustawy o rewitalizacji rzeki Odry. Polityk Suwerennej Polski wyraził swoje oburzenie wobec głosów sprzeciwu dla nowego prawa ze strony posłów PO. Wypowiedział się na temat walorów, jakie specustawa wnosi dla ochrony przeciwpowodziowej ziemi raciborskiej (m.in. zbiornik Kotlarnia) i rozwoju sieci kanalizacyjnej (Krzyżanowice). Woś mówił, że nowa ustawa jest świetna, a głosowanie przeciw niej to jak poparcie dla zburzenia Zbiornika Racibórz.

Jabłonki z Vito Bambino, Memoriał z B.R.O. Tłumy na obu koncertach



■ Publika koncertu Vito Bambino w sobotni wieczór

Choć wydawało się, że dwa koncerty plenerowe gwiazd w jeden dzień, w różnych lokalizacjach będą karkołomnym przedsięwzięciem, to efekt finalny był satysfakcjonujący dla obu organizatorów.

Plac Długosza zapełnił się

jak za swych najlepszych lat, gdy odbywał się tu strażacki memoriał organizowany przez śp. Stanisława Borowika. Gwiazda festiwalu Jabłonki Swawole – Vito Bambino podkreślał, że kojarzy Racibórz. Po tym koncercie, z pewnym opóźnieniem rozpoczął

się na Zamku Piastowskim występ gwiazdy Memoriału organizowanego przez starostwo i straż pożarną. Tam wystąpił raper B.R.O. i frekwencja też nawiązywała do najlepszych imprez w tym miejscu.

(red)

REKLAMA

OTWARCIE
CARBONARIUM

CARBONARIUM

Program wydarzenia

- ◆ 15.00
Uroczyste otwarcie
- ◆ 15.00–20.00
Rodzinna strefa rozrywki
- ◆ 20.30
Widowisko multimedialne „Zrozumieć Jastrzębie” z okazji 60-lecia Miasta.

2 września
startujemy o 15.00

Instytut Dziedzictwa i Dialogu - Łaźnia Moszczenica | ul. Towarowa 7 | Jastrzębie-Zdrój

Więcej informacji
f @ Carbonarium | ŁaźniaMoszczenica

60 lat Miasta Jastrzębie-Zdrój
Tu bije moje serce!

Instytut Dziedzictwa i Dialogu
Łaźnia Moszczenica
w Jastrzębie-Zdroju

ŁAŹNIA MOSZCZENICA

Pakt senacki opozycji. Henryk Siedlaczek kandydatem do senatu

Krajowe ugrupowania opozycyjne ogłosiły przyjęcie tzw. Paktu senackiego. Potwierdziły się wcześniejsze przypuszczenia, co do okręgu 72.

W ramach paktu senackiego porozumiały się ugrupowania opozycyjne: PO, PSL, Polska 2050 i Lewica.

Wyjaśnijmy, że powiat wodzisławski, raciborski oraz miasta Jastrzębie-Zdrój i Żory wchodzi w skład okręgu wyborczego 72. Z kolei powiat rybnicki, powiat mikołowski oraz miasto na prawach powiatu Rybnik wchodzi w skład okręgu nr 73 w wyborach do senatu. Oba te okręgi

senackie tworzą okręg wyborczy nr 30 w wyborach do sejmu.

Sprawdzony kandydat PO

W wyniku ogłoszonego paktu senackiego opozycji, w okręgu 72 kandydatem z ramienia PO będzie były poseł Henryk Siedlaczek, pełniący obecnie mandat radnego sejmiku śląskiego oraz funkcję sekretarza gminy Marklowice (H. Siedlaczek pochodzi z Marklowic, urodził się w Wodzisławiu Śląskim i tam też ukończył liceum, a związany rodzinnie i zawodowo jest także z powiatem raciborskim, gdzie pełnił

funkcję starosty). Start Siedlaczka w wyborach już wcześniej zakładali niektórzy komentatorzy, a także parlamentarzyści opozycji między słowami w swoich wypowiedziach medialnych.

Henryka Siedlaczka poprosiliśmy o komentarz, a także odpowiedź na pytanie, czy w okręgu 72 odech konkurencji będzie odczuwalny.

– Jest to dla mnie duże wyróżnienie, tak to postrzegam. Uważam, że każde wybory rządzą się swoimi prawami, a w odniesieniu do konkurencji – każdy organizuje swoją kampanię na miarę swoich

sił, kompetencji i doświadczenia, a także wiana, które wnoszą do tych wyborów. W wyborach do senatu startują osoby, które mają doświadczenie i dorobek, zarówno życiowy, jak i polityczny. Nie ukrywam, że nawet nie przypuszczałem, że zostanę tak doceniony przez pakt senacki, choć moje nazwisko zawsze pojawiało się w spekulacjach. Pomimo wszystkich lat różnych – mniej lub bardziej pozytywnych oraz skrajnych opinii, mój dorobek, szczególnie samorządowy, oświatowy i parlamentarny został doceniony i w tych kategoriach do tego podchodzę. Czuję się z tym

dobrze, bez względu na wynik wyborów – mówi nam Henryk Siedlaczek, stwierdzając, że nie spodziewa się brutalnej i ostrej kampanii wyborczej.

– Nigdy w naszym okręgu, przynajmniej kiedy byłem liderem listy do sejmu, nie było brutalnej kampanii i też nie leży to w mojej naturze. Tak, jak powiedziałem, kampania do senatu jest dla ludzi, którzy mają coś do zaoferowania i każdy ten swój багаż wnosi – podkreśla Henryk Siedlaczek.

W okręgu 73 nie będzie kandydata PO, a Polski 2050 – ugrupowania Szymona Hołowni. Kandyda-

tem tej frakcji będzie Piotr Masłowski, obecnie wiceprezydent Rybnika. Tutaj nie ma niespodzianki, choć zaskakiwać może brak kandydata PO.

Okręgi jednomandatowe

Przypomnijmy, że okręgi senackie są jednomandatowe, a więc senatorem zostaje osoba z największą liczbą głosów ważnych. Łącznie w Polsce mamy więc 100 okręgów, w których wybiera się 100 senatorów. W okręgu 72 mandat senatora pełni Ewa Gawęda (PiS), a w okręgu 73 Wojciech Piecha (PiS).

(ska)

Śląskie bez granic – Międzynarodowe Dni Folklorystyczne już od 28 sierpnia

Od 28 sierpnia do 4 września 2023 roku na terenie subregionu zachodniego woj. śląskiego, głównie powiatu wodzisławskiego, będziemy gościć zespoły folklorystyczne z różnych stron świata.

Zapraszamy na spotkanie z tradycją i kulturą naszych

egzotycznych gości. – Podczas tygodnia spotkań z kulturą innych narodów zapraszamy do udziału w warsztatach i koncertach gdzie będzie można doświadczyć bezpośredniego spotkania z fascynującymi ludźmi, miłośnikami tradycji, folkloru i kultury – zachęca Jarosław Szczesny, radny Sejmiku Województwa Śląskiego oraz dyrektor i główny pomysłodawca festiwalu „Śląskie bez granic”. Wydarzenie zostało

sfinansowane ze środków Województwa Śląskiego. Honorowy patronat objął Marszałek Województwa Śląskiego Jakub Chelstowski. Partnerem Festiwalu jest CIOFF – Polska Sekcja Stowarzyszenie Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń, Festiwalu i Sztuki Ludowej.

Wśród występujących zespołów na scenie publiczności zaprezentuje się zespół Matia Gubec z Chorwacji, zespół Hemus

z Bułgarii, Kaukaski Zespół Tańca i Muzyki Ludowej „Nart” z Turcji, zespół Kythara z Egiptu, zespół Uzambezi z Zimbabwe, zespół Bawtuquinhas&Tafunaba z Wysp Zielonego Przylądka.

W Raciborzu artyści zaprezentują się 2 września, kiedy koncert w ramach Międzynarodowych Dni Folklorystycznych odbędzie się w Raciborskim Centrum Kultury o 18.00.

(ska)



■ Do udziału w Międzynarodowych Dniach Folklorystycznych zaprasza pomysłodawca festiwalu „Śląskie bez granic” Jarosław Szczesny

WYBORY PARLAMENTARNE 2023

Skuteczne ogłoszenia wyborcze w prasie i internecie, ulotki, plakaty, banery i billboardy

Wydania przedwyborcze

Tygodniki: Nowiny Raciborskie i Nowiny Wodzisławskie: 29.08, 5.09, 12.09, 19.09, 26.09, 3.10, **10.10** / 2023

Miesięczniki: Magazyn Rybnicki, Nowiny Żorskie, Nowiny Jastrzębskie: 31.08, 28.09, **11.10** / 2023

Zamów pakiet wyborczy w gazetach i na portalach Nowiny.pl, JastrzebieOnline.pl, eZory.pl

Ogłoszenia wyborcze
do **20% taniej**

Wyborcy
czytają właśnie
nasze media!



Napisz do nas: reklama@nowiny.pl

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISLAWSKIE

nowiny
ZORSKIE

nowiny
JASTRZEBIE

MAGAZYN
RYBNICKI

nowiny.pl

JastrzebieOnline.pl

eZORY

DRUKARNIA
NOWINY

TRWA PROCES BYŁEGO POSŁA PIS-u I DZIAŁACZA ROW-u

Przed rybnickim sądem stanął Grzegorz J.

Sześć zarzutów ciąży na Grzegorzu J. Proces toczy się w rybnickim Sądzie Rejonowym od końca kwietnia. W sprawie oskarżone są łącznie cztery osoby. Obrona powołała kolejnych świadków.

Zarzuty za protekcję

Prokurator oskarżył w sprawie cztery osoby. Jedną z nich jest były poseł Prawa i Sprawiedliwości Grzegorz J., który został zatrzymany na początku 2022 roku przez funkcjonariuszy CBA. Postępowanie prowadzone przez wydział ds. przestępczości zorganizowanej i korupcji Prokuratury Krajowej w Lublinie dotyczyło lat 2016 – 2018, kiedy GJ pełnił funkcję publiczną – posła na Sejm RP. Grzegorz J. usłyszał zarzuty dotyczące przyjmowania korzyści majątkowych i powoływania się na wpływy w zamian za rekomendowanie ustalonych osób na stanowiska kierownicze w spółkach z udziałem Skarbu Państwa.

Wobec podejrzanego zastosowano 3-miesięczny areszt, który zamieniono – po wpłaceniu pół miliona złotych poręczenia majątkowego – na dozór policji i zakaz opuszczania kraju z zatrzymaniem paszportu. Proces przed Sądem Rejonowym w Rybniku ruszył po nieco ponad roku. W akcie oskarżenia figurują cztery nazwiska – poza Grzegorzem J. obciążonym sześcioma zarzutami, również trzech przedsiębiorców – Karola S., Michała G., i Jarosława J., którzy z kolei mieli wręczać łapówki byłemu posłowi za doprowadzenie do podpisania umów z ich firmami.

Oskarżony nie przyznaje się do winy

Zarówno Grzegorz J., jak i pozostali oskarżeni nie przyznają się do zarzucanych im czynów. Były poseł złożył wyjaśnienia, w których odniósł się do poszczególnych wątków. Tłumaczył, że nie było żadnych łapówek za rekomendowanie określonych kandydatów. Miało to dotyczyć obsadzania stano-

wisk kierowniczych w spółce, której udziały posiadał Skarb Państwa. Jak twierdzi oskarżony, trzy razy pożyczł innym osobom pieniądze, a one mu je zwróciły. W jednym przypadku osoba miała zakupić cegielkę na budowę pomnika dla pary prezydenckiej, która zginęła w Smoleńsku.

Twierdzi, że był podsłuchiwany pegasusem

Grzegorz J. w czasie pierwszej rozprawy oznajmił, iż był podsłuchiwany pegasusem, obserwowany przez osoby, które podejrzewały w pobliżu jego posesji, ta zaś miała być z powietrza śledzona przez drony. Stwierdził, iż mimo takiego zaangażowania służb i środków, nie został zatrzymany na gorącym uczynku, gdyż do żadnych przestępczych czynów nie dochodziło.

– Samoczynnie włączały mi się telefony, wybierały się dziwne numery. Wtedy nie zwracałem na to uwagi, ale dzisiaj wiem, że było to wykonywane za pomocą tego systemu. Nad moją posesją latały także drony – tłumaczył J. [cyt. za Dziennik Zachodni]

Świadkowie zeznają przed sądem

Przesłuchiwanie świadków potrwa dłużej niż początkowo zakładano – miało się zakończyć jeszcze w lipcu. Jednak nie wszyscy zjawili się w terminie, poza tym obronaawnioskowała o powołanie trzech kolejnych świadków.

Zeznania żadnego z nich nie obciążają oskarżonych. Co prawda jeden z nich przyznał się podczas przesłuchania w CBA, jednak na sali sądowej odwołał swoje słowa, tłumacząc się, że na to co wówczas mówił, wpływ miał duży stres, a nawet naciski ze strony funkcjonariuszy.

Świadkowie, którzy w swoich zeznaniach odnosili się do zatrudniania na stanowiskach kierowniczych osób rekomendowanych przez Grzegorza J., twierdzą, iż faktycznie takie rekomen-

cje się pojawiały, jednak „nie były one wiążące”, a były poseł nie jest jedyną osobą (ani jedynym posłem), która polecała kandydatów do pracy.

Ostateczne decyzje i tak miały zapadać dopiero po posiedzeniach rad nadzorczych zatrudniających spółek. Kandydaci mieli z kolei prezentować odpowiednie doświadczenie i kompeten-

cje do pełnienia wskazanych funkcji.

– Jeśli procedura została przeprowadzona, znaczy, że spełniali określone wymagania – stwierdził jeden ze świadków.

W sprawie zeznawał również były funkcjonariusz wysokiego szczebla służby więziennej, który odpowiadał za okręg. Odnosił się

przede wszystkim do remontów prowadzonych w zakładach karnych. Stwierdził, iż ze strony jednego z ministrów pojawiały się sugestie, by prace prowadziły przedsiębiorstwa przywiezione, by można do nich zatrudniać więźniów.

Część świadków przed przesłuchaniem w sądzie wnosi o wyłączenie jawno-

ści dla mediów, co w kilku przypadkach zostało zastosowane.

Przypomnijmy, iż Grzegorz J. obecnie zasiada na stanowisku dyrektora ds. Obsługi Technicznej Powierzchni JSW Szkolenie i Górnictwo. Jest także związany z klubem piłkarskim ROW Rybnik, gdzie od lat angażuje się jako działacz. (sqx)

REKLAMA

FESTIWAL ODKRYWCÓW

2 września (sobota)

Bulwary Nadodrzańskie
start o 14.00

W PROGRAMIE WIELE ATRAKCJI
DLA MAŁYCH I DUŻYCH ODKRYWCÓW!

14.00 – 15.00

Budujemy wiatraki – konstrukcja wiatraków z ekologicznych materiałów oraz eksperymenty dotyczące działania elektrowni wiatrowej

15.00 – 16.00

Budujemy spektroskopy – konstrukcja spektroskopów do analizy widma Słońca oraz eksperymenty dotyczące działania elektrowni słonecznej

16.00 – 17.00

Nurek Kartezjusza – konstrukcja edukacyjnej gry zręcznościowej w butelce z wodą, która wykorzystuje prawa Pascala i Archimedesesa

17.00 – 18.00

Budujemy instrumenty muzyczne – konstrukcja różnych generatorów dźwięku z odpadów

14.00 – 18.00

- Zapoznaj się z atrakcjami przygotowanymi przez uczniów CKZiU nr 2 „Mechanik”
- Złóż model własnego samolotu
- Zobacz sprzęt do obsługi sieci światłowodowych oraz do gamingu
- Warsztaty – Sztuczna inteligencja wokół nas – o tym czym jest sztuczna inteligencja i gdzie spotykamy ją na co dzień opowie dr inż. Aldona Rosner z Centrum Kształcenia Ustawicznego – filii Politechniki Śląskiej.
- Czym jest termowizja, jak działają kamery termowizyjne i do czego mogą być wykorzystywane? Opowie dr inż. Jakub Rosner.
- Zobacz urządzenie pozwalające zbierać sygnały radiowe pochodzące z kosmosu, czyli pokaz ambasadorki ESSERO dr inż. Małgorzata Szymaszek
- Warsztaty „Na Księżyc i dalej” o tematyce astronautycznej poprowadzi Antoni Duda – pasjonat nowoczesnych technologii informatycznych, robotyki, astronomii i astronautyki wraz z Klubem Młodego Odkrywcy.
- Odwiedź stoisko Koła Naukowego Pedagogów z Akademii Nauk Stosowanych oraz SOWY

PONADTO STREFA GASTRO

Organizator:

SOWA STREFA ODKRYWANIA WYOBRAŹNI AKTYWNOŚCI

PARTNERZY:

Laboratorium Pana Koręka

AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH W RACIBÓRZU

CKZiU

ORU

Centrum Kształcenia Ustawicznego - filia Politechniki Śląskiej

SKRZYDŁATY RACIBÓRZ

KLUB MŁODEGO ODKRYWCY

ostrog.net

ostrog.net

ostrog.net

ostrog.net

ostrog.net

Kongres krajowy PO zatwierdził listy wyborcze do sejmu. Gadowski „jedyneką”, Kieca nieco dalej

16 sierpnia na kongresie krajowym Platformy Obywatelskiej zatwierdzono kształt list wyborczych w poszczególnych okręgach. Wiemy już, kto będzie kandydował z listy Koalicji Obywatelskiej w okręgu nr 30, skupiającym powiaty raciborski, wodzisławski, mikołowski i rybnicki oraz miasta na prawach powiatu: Rybnik, Jastrzębie-Zdrój oraz Żory.

Kongres krajowy PO zatwierdził listy wyborcze. Gadowski „jedyneką”, Kieca nieco dalej

Zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami komentatorów, wyborczą lokomotywą w regionie będzie poseł Krzysztof Gadowski z Jastrzębia-Zdroju, afiszujący się hasłem o największej aktywności poselskiej.

„Dwójką” na liście PO będzie posłanka Gabriela Lenartowicz, reprezentująca powiat raciborski, natomiast trzeci na liście będzie poseł Marek Krząkała z Rybnika.

Czwarta na liście PO będzie Anna Gaszka z Żor, obecnie radna rady miejskiej, a także kontrkandydatka Waldemara Sochy w

ostatnich wyborach na prezydenta miasta Żory.

Piąte miejsce na liście zajmie Mirosław Duży z Mikołowa, pełniący obecnie funkcję starosty powiatu mikołowskiego, znany także m.in. z wcześniejszych wyborów, jako kandydat do senatu z okręgu obejmującego Rybnik i powiat mikołowski.

„Szóste” miejsce na liście otrzymał Mieczysław Kieca, co dla niektórych może być zaskoczeniem, bo w kuluarach z dużą dozą prawdopodobieństwa mówiło się o „dwójce” dla urzędującego prezydenta Wodzisławia Śląskiego.

Miejsce siódme zajmie Alicja Widawska z Jastrzębia-Zdroju, znana lokalnie z działalności społecznej. Podczas ostatniego zebrania wybrana została do zarządu Osiedla Gwarków. Zawodowo związana z Instytutem Dziedzictwa i Dialogu – Łaźnia Moszczenica. Na miejscu ósmym Grzegorz Wolnik, obecnie pełniący funkcję radnego Sejmiku Województwa Śląskiego, na co dzień również pełnomocnik ds. Planowania, Rozwoju i Gospodarki w Urzędzie Gminy i Miasta Czerwionka-Leszczyny.

Miejsce dziewiąte zajmie

Jarosław Ligas z Jastrzębia-Zdroju (iPL), w powiecie wodzisławskim znany jako prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Marcel”.

„Dziesiątką” będzie dr Bartłomiej Gabrys z Mikołowa, wykładowca Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach (Nowoczesna).

Kolejne miejsca na liście KO:

11. Aleksandra Buchta z Godowa (pracownik wydziału dialogu, kultury i promocji UM Wodzisław Śląski).

12. Daniel Krzanicki z Raciborza

13. Wioletta Organiściak z Jastrzębia-Zdroju

14. Krystian Mrukwa z Rudy Śląskiej (Zieloni)



■ Już wiemy, kto znajdzie się na liście Koalicji Obywatelskiej do sejmu w nadchodzących wyborach parlamentarnych. Na liście znaleźli się m.in. Krzysztof Gadowski, Gabriela Lenartowicz, Marek Krząkała, Anna Gaszka, Mieczysław Kieca, Bartłomiej Gabrys, Aleksandra Buchta, Grzegorz Wolnik oraz Anna Szveda-Piguła.

15. Weronika Piekoszowska z Rybnika

16. Anna Szveda-Piguła z Wodzisławia Śląskiego

(dyrektor Centrum Rozwoju Miasta oraz naczelnik WDPK w UM Wodzisław Śląski)

17. Agata Żołędzewska
18. Kamil Owczarek z Żor (wiceprzewodniczący rady miejskiej). (ska)

Służba więzienna, pogranicznicy i policjanci z Raciborza w piłkarskiej rywalizacji

Na terenie boiska Zespołu Szkół Budowlanych i Rzemiosł Różnych w Raciborzu odbył się turniej piłki nożnej o Puchar Komendanta Powiatowego Policji w Raciborzu, w którym udział wzięli przedstawiciele służb mundurowych, również z Czech. To już kolejny turniej, którego organizatorem było kierownictwo raciborskiej komendy oraz Zarząd Terenowy NSZZ Policjantów w Raciborzu.

W piątek (11.08.) na boisku należącym do Zespołu Szkół Budowlanych i Rzemiosł Różnych w Raciborzu odbył się turniej piłki nożnej. W rywalizacji uczestniczyło łącznie sześć drużyn – policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu, Komisariatu Policji w Krzyżanowicach, Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie oraz drużyn

ze Służby Więziennej w Raciborzu, Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu oraz policji z Opawy w Czechach. W zawodach uczestniczył również komendant powiatowy policji w Raciborzu nadkomisarz Marek Ryszka.

Ostatecznie na podium stanęli:

I miejsce drużyna Służby Więziennej z Raciborza,

II miejsce drużyna Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu,

III miejsce drużyna gospodarzy z Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu.

Puchary i dyplomy wręczył zawodnikom nadkomisarz Marek Ryszka komendant powiatowy policji w Raciborzu wraz z aspirantem sztabowym Marcinem Sobeczko przewodniczącym Zarządu Terenowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów



■ I miejsce zajęła drużyna Służby Więziennej z Raciborza

w Raciborzu.

– Komendant powiatowy policji w Raciborzu nadkomisarz Marek Ryszka składa serdeczne podziękowania dyrekcji szkoły za możliwość skorzystania z obiektu. Słowa uznania kieruje również do wszystkich zawodników biorących udział w zawodach oraz do kibiców za stworzoną atmosferę i doping. Szczegółne podziękowania szef raciborskiej policji składa na ręce przewodniczącego Zarządu Terenowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów w Raciborzu aspiranta sztabowego Marcina Sobeczko, za wsparcie i współorganizację turnieju – przekazuje raciborska komenda.

oprac. sqx

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Raciborzu

zawiadamia, że 26.09.2023 roku o godz. 11.00 w Urzędzie Skarbowym w Raciborzu, 47-400 Racibórz, ul. Drzymały 32, pok. 32 odbędzie się PIERWSZA LICYTACJA

użytkowania wieczystego działki gruntu nr 739/16 oraz własności budynku położonego w 47-420 Kuźni Raciborskiej, przy ul. Powstańców 21, księga wieczysta nr GL1R/00030888/4.

Suma oszacowania wynosi kwotę 129 000,00 zł, natomiast cena wywołania wynosi 96 750,00 zł. Licytant zobowiązany jest złożyć wadium w wysokości 12 900,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień licytacji na rachunek bankowy: Urząd Skarbowy w Raciborzu nr 49 1010 1212 3060 9813 9120 0000 z dopiskiem „Wadium GL1R/00030888/4”. Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyny. Kontakt pod nr tel. 32 718 71 31





mObywatel 2.0

zrób to prościej

Najważniejsze dokumenty i usługi w jednej aplikacji

Nowoczesna aplikacja mObywatel 2.0 jest już dostępna do pobrania. Wśród innowacji, które ułatwią życie codzienne jej użytkownikom, są między innymi mDowód, Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy czy Bezpieczny Autobus. To właśnie dzięki tym usługom będzie można w Polsce szybciej załatwić sprawy urzędowe, zadbać o bezpieczeństwo najbliższych czy wsiąść za kółko od razu po zdanym egzaminie. mObywatel 2.0 to cyfrowa możliwość korzystania z usług administracji publicznej - pozwala nie tylko zaoszczędzić czas, ale także zrobić to prościej.



mDowód

Zdarza Ci się zapomnieć dowodu osobistego? To już przeszłość! mDowód masz zawsze przy sobie – w swoim smartfonie. Możesz bezpiecznie wylegitymować się nim prawie w każdej sytuacji: w urzędach, w przychodni, na poczcie czy zawierając umowy. Od 14 lipca mDowód działa niemal jak tradycyjny dowód osobisty!



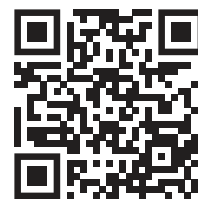
Bezpieczny autobus

Szybko i wygodnie sprawdzisz stan autokaru, którym Ty lub Twoi bliscy wyruszą w podróż. Wystarczy, że w aplikacji wpiszesz numer rejestracyjny, a otrzymasz informacje o badaniach technicznych oraz polisie OC.



Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy

Pozwala świeżo upieczonym kierowcom na jazdę samochodem bez czekania na plastikowy dokument. Wystarczy kilka kliknięć, aby go aktywować.



Aplikację mobilną mObywatel 2.0 pobierzesz bezpiecznie i bezpłatnie ze sklepu Google Play i App Store.

Niepokalane Serce Maryi...



Siostra Dolores
z klasztoru Annuntiata

Życie i powołanie s. Łucji obejmowały okres 90 lat i jednego miesiąca. 13 czerwca 1917 r. Matka Boża Fatimska powiedziała Hiacyncie i Franciszkowi, że wkrótce dołączą do Niej w Niebie, i dodała: „Ale Ty Łucjo zostaniesz tu nieco dłużej. Jezus pragnie posłużyć się tobą, by uczynić mnie znaną i kochaną. Chce ustanowić w świecie nabożeństwo do Mego Niekpokalanego Serca. Każdemu, ktokolwiek przyjmie to nabożeństwo, obiecuję

zbawienie. Dusze te będą drogą Bogu niczym kwiaty, którymi Ja ozdabiam Jego tron”.

A potem dodała: „Ja nigdy Cię nie opuszczę. Moje Niekpokalne Serce będzie twoją ucieczką i drogą, która cię zaprowadzi do Boga”. Siostra Łucja pracowała, wypowiadała się i modliła również po to, by uczynić Maryję kochaną. Niestrudzenie propagowała nabożeństwo do Niekpokalanego Serca Najświętszej Marii Panny – w mowie, w piśmie i całym swym życiem.

Ścieżka całkowitego oddania się, całkowitego zawierzenia się w niewolę Jezusowi poprzez Niekpokalne Serce Maryi jest najkrótszą i najpewniejszą drogą do świętości, do uczciwego życia, do zmiany i nawrócenia. Trzeba tylko wychwycić w naszym zabieganym życiu moment

wypłynięcia na głębie, czyli otwarcia na Jezusa i Jego Matkę Maryję. Jeśli zawierzemy wszystko w naszym życiu Niekpokalanemu Sercu Maryi, to doświadczymy, że ONO na końcu naszego dnia zwycięża, na końcu naszej tragedii, na końcu naszego problemu... Niekpokalne Serce Maryi jest naszym schronieniem i zwycięstwem oraz ucieczką.

Księżyc i gwiazdy

Kiedy jeszcze Łucja była dzieckiem, wieczorem jej ojciec – Antonio, zabierał córkę na dwór, na klepisko. Tam siadali na kamiennych ławkach w wieczornym powietrzu i Antonio wskazywał na niebo: „Spójrz w górę, to Matka Boża i Aniołowie. Księżyc jest lampą Maryi, a gwiazdy to lampy Aniołów, które oni i Matka Boża zapalają i ustawiają w oknach Niebios, żeby

oświecać nam drogi w nocy. Słońce zaś, jak wschodzi to lampa Pana Naszego, który zapala ON co dzień, żeby nas ogrzewała i żebyśmy widzieli, tak byśmy mogli wykonać, co mamy do zrobienia.” Dlatego Łucja często powtarzała, że księżyc to lampa Matki Bożej, a gwiazdy to lampy Aniołów, a słońce to lampa Pana naszego. Tego, czego najbardziej nauczyła się w domu, to to, że Boga trzeba kochać nade wszystko... Pierwszą modlitwą, którą Łucja się nauczyła w domu było: „Zdrowaś Maryjo”.

O nawrócenie grzeszników

Maryja we wszystkich objawieniach fatimskich prosi o różaniec, a 17 lipca 1017 roku powiedziała do dzieci: Łucji, Hiacynty i Franciszki: „ofiarujcie się za grzeszników i powtarzaj-

cie często, zwłaszcza przy spełnieniu jakiejś ofiary: O Jezus, to z miłości ku Tobie, za nawrócenie grzeszników i na wynagrodzenie za zniewagi wyrządzone Niekpokalanemu Sercu Maryi... Po każdym dziesiątku Różańca Świętego dodajcie: o Jezus przebacz nam nasze grzechy... zachowaj nas od ognia piekielnego...”

Wtedy Maryja pokazała dzieciom piekło, dokąd idą dusze biednych grzeszników. Aby ich uratować, Bóg życzy sobie ustanowić w świecie nabożeństwo do Niekpokalanego Serca Maryi, przez które wiele dusz będzie uratowanych i nastanie pokój. Aby zapobiec wojnom i cierpieniu z głodu, Maryja poprosiła o poświęcenie Rosji Niekpokalanemu Sercu Maryi i o Komunię Świętą Wynagradzającą w Pierwsze Soboty Miesiąca. Maryja zaznaczy-

ła, że jeśli to się spełni, to Rosja się nawróci i nastanie pokój, jeżeli nie, to rozsiejemy ona swoje błędy na całym świecie, wywołując wojny i prześladowania Kościoła. Wtedy dobrzy ludzie będą wiele cierpieć, będą męczennicy, Ojciec Święty będzie musiał wiele wycierpieć, różne narody będą unicestwione. Na koniec Jej Niekpokalne Serce zatryumfuje. Ojciec Święty poświęci Rosję JEF SERCU, która się nawróci i światu darowany będzie okres pokoju. W Portugalii zawsze zachowany będzie dogmat wiary. 13 lipca było główne objawienie w Fatimie.

Niekpokalne Serce zwycięży... jeśli świat zaufa Bogu na nowo. Czy starczy nam czasu, by na nowo zaufa...? Droga naszego nawrócenia zaprowadzi nas na nowo do światu pokoju... tylko ta droga, nie ma innej.

Przed nami XXXVI Dni Muzyki Organowej i Kameralnej im. Henryka Klai

Tradycyjnie już we wrześniu Raciborskie Centrum Kultury zaprasza na koncerty w ramach Dni Muzyki Organowej i Kameralnej im. Henryka Klai. Koncerty odbędą się w raciborskich świątyniach. Zobaczcie, kto wystąpi.

Dni Muzyki Organowej im. Henryka Klai w tym roku odbędą się w Raciborzu już po raz 36. Muzycy koncertować będą w pierwsze trzy środy września (tj. 6, 13 i 20 września) w kościele pw. WNMP przy ul. Mickiewicza 8 o 18.45, a także w niedzielę 24 września w kościele św. Jana Chrzciciela ul. Morawska 1 o 18.00.

Podczas czterech koncertów usłyszeć będzie można wybitne kompozycje w wykonaniu znakomitych muzyków występujących na scenach całego świata. W Raciborzu wystąpią: Magdalena Pilch i Marek Pilch, Karol Mossakowski, Tianji Liu, Ewa Bąk, a tak-

że uczniowie klas organów Elżbiety Włosek – Żurawieckiej.

6 września (środa) 18.45 (Kościół WNMP, ul. Mickiewicza 8)

MAREK PILCH – klawesyn/organy i MAGDALENA PILCH – flet

Magdalena Pilch specjalizuje się w grze na historycznych fletach poprzecznych – średniowiecznych, renesansowych, barokowych, klasycznych i romantycznych. Zawodowo związana jest z Akademią Muzyczną im. G. i K. Bacewiczów w Łodzi. Współpracuje również z Akademią Muzyczną im. K. Szymanowskiego w Katowicach.

Marek Pilch od 2017 roku pełni funkcję kierownika Katedry Klawesynu i Historycznych Praktyk Wykonawczych na Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. W ramach tej funkcji prowadzi Akademicką Orkiestrę Barokową.

Muzycy wystąpią z programem „W KRĘGU RODZINY BACHÓW”.

13 września (środa) 18.45 (Kościół WNMP, ul. Mickiewicza 8)

KAROL MOSSAKOWSKI – organy

Karol Mossakowski – artysta znany zarówno ze swoich interpretacji, jak i umiejętności improwizatorskich. Jest organistą tytularnym kościoła Saint-Sulpice w Paryżu i profesorem improwizacji w Musikene w San Sebastián. Jest również artystą rezydentem Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, a w latach 2019 – 2022 współpracował w tej samej roli z Radio France w Paryżu.

20 września (środa) 18.45 (Kościół WNMP, ul. Mickiewicza 8)

TIANJI LIU – baryton i EWA BĄK – organy

Tianji Liu należy do grona szczególnie uhonorowanych i docenianych chińskich artystów młodego pokolenia. Pochodzi z miasta Xingyi w Prowincji Guizhou w Chinach. Koncertuje głównie w Chinach, jednak z racji okresowych pobyków w naszym kraju, śpiewa również w Polsce. Nie ogranicza się wyłącznie do muzyki klasycznej. Lubi eksperymentować z głosem, czego wynikiem jest udział w nagraniach oryginalnych utworów promujących chińskie regiony i miasta: Xingyi oraz Xingren.

Ewa Bąk – koncertuje w Polsce i za granicą (Szwecja, Belgia, Niemcy, Czechy, Szwajcaria). Ma w swym dorobku artystycznym koncerty z chórami z Japonii, USA, Austrii. Zajmuje się kameralistyką, zarówno na fortepianie, jak i na organach. Współpracuje z wieloma instrumentalistami i wokalistami, z kraju i zagranicą.

RACIBORSKIE CENTRUM KULTURY ZAPRASZA

XXXVI DNI MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ IM. HENRYKA KLAJ

6-24 WRZEŚNIA 2023 RACIBÓRZ

06.09 (środa) 18:45	MAGDALENA PILCH – flet
Kościół WNMP	MAREK PILCH – organy, klawesyn
13.09 (środa) 18:45	KAROL MOSSAKOWSKI
Kościół WNMP	organy
20.09 (środa) 18:45	TIANJI LIU – baryton
Kościół WNMP	EWA BĄK – organy
24.09 (niedziela) 18:00	Koncert uczniów i absolwentów klasy organów Elżbiety Włosek – Żurawieckiej z PSM I stopnia w Raciborzu i II stopnia w Rybniku
NA WSZYSTKIE KONCERTY WSTĘP WOLNY	

Racibórz | Raciborskie Centrum Kultury

■ Plakat towarzyszący wydarzeniu kulturalnemu

24 września (niedziela) 18.00 (Kościół św. Jana Chrzciciela, ul. Morawska 1)

Koncert uczniów i absolwentów klasy organów ELŻBIETY WŁOSEK

– ŻURAWIECKIEJ z PSM I stopnia w Raciborzu i II stopnia w Rybniku

Wstęp na wszystkie koncerty jest wolny! Zaprasza Raciborskie Centrum Kultury.

(kama)

Znów giną ryby. Z Rudy wyłowiono kilkanaście worków, część była w stanie rozkładu

Problem zaobserwował wędkarz, który wezwał służby. Szybko jednak okazało się, że sprawa nie dotyczy kilkunastu ryb. W efekcie na rzece zamontowano siatkę mającą zatrzymywać śnięte ryby płynące rzeką.

Na rzece Rudzie pierwsze śnięte ryby zauważono w środę 16 sierpnia. Dzień później strażacy raportowali, że zebrano około 50 – 60 kilogramów ryb, zaś w piątek Wody Polskie, czyli zarządca rzeki podały, że odłowiono tyle ryb, że zapchnięto nimi kilkanaście worków. Co więcej, część była w stanie rozkładu.

Interwencje w terenie

– Wizja Wód Polskich ma na celu zweryfikowanie tej sytuacji – mówiła nam w czwartek rzeczniczka Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach Linda Hofman. Dzień później pani rzecznik powiadomiła nas, że w tej sprawie zostanie wydany komunikat. W treści napisano, że mijający tydzień, w czasie



■ Sytuację na rzece kontrowali strażacy, m.in. szli wzdłuż rzeki szukając śniętych ryb FOT. OSP KUŹNIA RACIBORSKA

którego przez region wodny Górnej Odry przetaczał się burzowy front, dostarczył również powodów do interwencji w terenie.

– Jednym ze zdarzeń wymagających interwencji było zgłoszenie w dniu 16 sierpnia br. w godz. wieczornych Pracownicy Wód Polskich w Gliwicach kontynuowali weryfikację sytuacji od wczesnych godzin porannych następnego dnia oraz 18 sierpnia – dodano.

Gliwicach. Czynności podejmowali również inspektorzy WIOŚ w Katowicach, PSP w Raciborzu oraz policja. – Wizja w terenie trwała do późnych godzin wieczornych. Pracownicy Wód Polskich w Gliwicach kontynuowali weryfikację sytuacji od wczesnych godzin porannych następnego dnia oraz 18 sierpnia – dodano.

Kilkanaście worków śniętych ryb

Wyliczono, że łącznie pracownicy Wód Polskich w Gliwicach oraz Straż Pożarna odłowili kilkanaście worków śniętych ryb. – Część ryb, która na skutek burzowych opadów i silnego nurtu wody została uwolniona z dna i przybrzeżnej roślinności była w stanie rozkładu. Na miejscu właściwe kompetencyjnie czynności podejmowały także inne służby – wskazano w komunikacie.

Zapora z siatki na rzece

Chwilę później zapadła decyzja, aby na rzece, nieopodal mostu przy ul. Gliwickiej (droga wojewódzka numer 919) w Rudach, założyć zaporę z siatki mającą na celu wyłapywanie śniętych ryb płynących rzeką. Zauważyliśmy wówczas, że rzeka niesie mało wody, zaś w jej pobliżu odczuwalny był nieprzyjemny zapach.

Jaka jest przyczyna?

O przyczynę tej sytuacji pytamy w Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Środowiska w Katowicach, którego pracownicy pobrali próbki wody do badań. Do sprawy wrócimy.

Kolejny raz

Przypomnijmy, kolejny raz w ostatnim czasie dochodzi do śnięcia ryb w regionie. Nie tak dawno około 1800 kg wyłowiono z Odry po polskiej stronie. To ryby, które spłynęły z Czech. Po przeprowadzonych badaniach ustalono, że przyczyną była przyducha. Petr Hladík, czeski minister środowiska, wyjaśnił wówczas, że ulewne deszcze doprowadziły do wypłukiwania długotrwałych osadów z kanalizacji oraz spłukania pól i terenów utwardzonych. To zaś przyczyniło się do obniżenia poziomu tlenu, a w konsekwencji selektywnej śmiertelności bardziej wrażliwych na ten parametr ryb rzecznych.

Wcześniej do podobnej sytuacji doszło w Krowiarkach, na terenie tzw. Zielonego Centrum. – Trudno powiedzieć o ilu kilogramach mowa, ale było to kilkaset karp – wyliczał w rozmowie z Nowinami Szymon Bolik, radny powiatowy z Krowiarek, członek rady sołeckiej i zapalony wędkarz.



■ To zapora, którą na rzece ustawili strażacy FOT. MAD

OGŁOSZENIE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Gminy Kuźnia Raciborska, położonych w Kuźni Raciborskiej, na arkuszu mapy 3, zapisanych w księdze wieczystej GL1R/00059121/9, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki numer:

1. dz. nr 711/25 o pow. 0,1112 ha, (użytek RVI-0,0547 ha, RV-0,0565 ha), cena 103 940,00 zł brutto, wadium stanowiące 10% ceny wywoławczej wynosi 10 400,00 zł
2. dz. nr 711/24 o pow. 0,0923 ha, (użytek RVI-0,0858 ha, RV-0,0065ha), cena 90 780,00 zł brutto, wadium stanowiące 10% ceny wywoławczej wynosi 9 100,00 zł
3. dz. nr 711/23 o pow. 0,0937 ha, (użytek RVI), cena 92 250,00 zł brutto, wadium stanowiące 10% ceny wywoławczej wynosi 9 250,00 zł
4. dz. nr 711/22 o pow. 0,0952 ha, (użytek RVI-0,0941ha, RV-0,0011 ha), cena 93 730,00 zł brutto, wadium stanowiące 10% ceny wywoławczej wynosi 9 400,00 zł
5. dz. nr 711/21 o pow. 0,0967 ha, (użytek RV), cena 95 210,00 zł brutto, wadium stanowiące 10% ceny wywoławczej wynosi 9 550,00 zł
6. dz. nr 711/20 o pow. 0,0981 ha (użytek RV), cena 90 530,00 zł brutto, wadium stanowiące 10% ceny wywoławczej wynosi 9 100,00 zł
7. dz. nr 711/26 o pow. 0,1013 ha, (użytek RVI), cena 93 480,00 zł brutto, wadium stanowiące 10% ceny wywoławczej wynosi 9 350,00 zł

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w gminie Kuźnia Raciborska przy ul. Topolowej Etap I, zatwierdzonym uchwałą nr X/95/2019 Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej z dnia 2 września 2019 r., ogłoszonym w Dz. Urz. Woj. Śl. z 2019 r., poz. 6140 działki nr 711/25, 711/24, 711/23, 711/22, 711/21 i 711/20 położone są na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oznaczonych symbolem 9MN zaś działka nr 711/26 położona jest na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oznaczonych symbolem 10MN.

Przetarg odbędzie się 29 września 2023 r., siedzibie Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej przy ul. Słowackiego 4 w Sali Urzędu Stanu Cywilnego odpowiednio:

1. Działka nr 711/25 o godzinie 8.45
2. Działka nr 711/24 o godzinie 9.30
3. Działka nr 711/23 o godzinie 10.15
4. Działka nr 711/22 o godzinie 11.00
5. Działka nr 711/21 o godzinie 11.45
6. Działka nr 711/20 o godzinie 12.30
7. Działka nr 711/26 o godzinie 13.15

Uczestnikami przetargu mogą być osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych lub osoby prawne, należące reprezentowane, które wpłacą wadium najpóźniej do dnia 25.09.2023 r.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego, przy ul. Słowackiego 4, (II piętro obok pok.14) oraz zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego www.kuzniaraciborska.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej www.kuznia-raciborska.bip.info.pl w zakładce menu przedmiotowe/nieruchomości/ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości.

Informacji na temat przedmiotu i regulaminu przetargu udziela Referat Gospodarki Nieruchomościami, ul. Słowackiego 4, pok. nr 14, tel. 32 419 14 54 i tel.730 500 627.

W SKRÓCIE

REORGANIZACJA

Nowy referat na placu Okrzei

1 sierpnia 2023 r. w starostwie utworzono nową komórkę organizacyjną – Referatu Funduszy Zewnętrznych. Głównym zadaniem referatu będzie pozyskiwanie środków z nowej perspektywy finansowej UE na lata 2021-2027 oraz koordynowanie wdrażania, rozliczania i monitorowania projektów dofinansowanych ze środków zewnętrznych, realizowanych przez jednostki organizacyjne Powiatu Raciborskiego. Dotąd zadania te realizowano w Referacie Inwestycji i Rozwoju. Po zmianie komórka ta odpowiedzialna będzie za nadzorowanie

inwestycji i remontów w jednostkach organizacyjnych powiatu i na drogach powiatowych. Zmieniła się jej nazwa na Referat Inwestycji i Remontów.

STAROSTWO POWIATOWE Promowali się w Kanadzie

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu zwróciła się z prośbą do starosty Grzegorza Swobody o objęcie patronatu nad udziałem funkcjonariuszy komendy na Światowych Igrzyskach Strażaków i Policjantów w Winnipeg w Kanadzie. Poprosiła także o wsparcie finansowe 3 000 zł z przeznaczeniem na zakup materiałów reklamowych promujących Powiat Raciborski na tym wydarzeniu.

Ożywające wspomnienia i więzi.

Pałac w Krowiarkach gościł byłych wychowanków domu dziecka

To moment pełen emocji, refleksji i wzruszenia, gdy dawne wspomnienia ożywają i umacniają więzi między tymi, którzy kiedyś stanowili rodzinną atmosferę. Po raz kolejny w Krowiarkach zorganizowano zjazd byłych wychowanków domu dziecka, który przed laty mieścił się w miejscowym pałacu – dawnej posiadłości rodziny Donnersmarcków.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej, pałac w Krowiarkach stał się schronieniem dla osieroconych. Przybywały tu nie tylko dzieci z różnych zakątków Polski, ale także spoza granic (w tym z niemieckich obozów). W ówczesnych czasach władze skupiały się na powrocie osieroconych dzieci do kraju, który w wyniku wojny poniósł ogromne straty ludzkie. Pałac, który niegdyś należał do rodziny Donnersmarcków, pełnił rolę domu dziecka aż do 1959 roku. Następnie przekształcono go w szpital rehabilitacyjno-ortopedyczny. W 1970 roku mury pałacu opustoszały, a cały kompleks zaczął podupadać.

Po raz jedenasty

11. zjazd odbył się w czwartek 17 sierpnia. Przyszło kilka osób, nie tylko wychowanków, ale także ich rodziny oraz znajomi –

byli mieszkańcy Krowiarek, którzy nie zapominają o swoich przyjaźniach sprzed lat. Wzruszenie towarzyszące tego typu spotkaniom jest silne, ponieważ niesie ze sobą pokłosie troski i miłości, jakie były udzielane wychowankom w ich młodości. To chwila, w której przeszłość i teraźniejszość splatają się w jedno, a uczucia są nie do opisania. Spotkania wychowanków byłego domu dziecka przypominają nam o sile ludzkiego ducha, zdolności do przetrwania i wzrostu, a także o znaczeniu empatii i wsparcia w życiu każdego człowieka.

Pałac jako dom rodzinny

Walia Rucińska (dawniej Halina Wachowicz) czas, który spędziła w Krowiarkach, wspomina z sentymentem. – To nasz dom rodzinny – wskazuje na miejsce, w którym się wychowywała. Ciepłe słowa mówi o Leopoldzie Bolku, dyrektorem tego domu, który dla dzieci był jak ojciec. I choć dzisiaj pałac w Krowiarkach jest ruiną, to we wspomnieniach pani Walii, nadal jest obiektem takim, jakim był w latach swojej świetności. – To piękne wydarzenia, w trakcie których ożywają nasze wspomnienia. Lubię tutaj wracać – mówiła o zjazdach, na które przyjeżdża



■ Na spotkanie zorganizowane w czwartek 17 sierpnia – przyszli byli wychowankowie i ich przyjaciele oraz rodziny tych osób

mimo odległości, bo dzisiaj mieszka w Bydgoszczy.

Wyściskała się przy nas ze swoją przyjaciółką Hildegardą Lizak (z domu Kowacz), była mieszkanką Krowiarek. – Chodziłyśmy razem do szkoły, nierzadko odwiedzałam ich tutaj, w pałacu – wspomina. I choć obecnie kobiety dzieli wiele kilometrów, bo pani Hildegarda z Krowiarek przeprowadziła się do Raciborza, zaś pani Walia, jak już wspomnieliśmy do Bydgoszczy, to ciągle mają ze sobą kontakt. – Nigdy o sobie nie zapomnimy – deklarują.

Duże parówki

Irma Rodek (z domu Kura), która także przed laty mieszkała w Krowiarkach (dzisiaj w Głucholazach), często gościła w domu dziecka. Zresztą, jak przyznaje, dzieci z wioski zazdrościły swoim sąsiadom, bo oni musieli dzielić jeden pokój na kilka osób, zaś wychowankowie mieszkali w ogromnym pałacu. – Byłam z nimi żyta, często tutaj przychodziłam. I tak żyłam ich życiem. Szczególnie pa-



■ Przyjaźń pań: Hildegardy i Walii wciąż trwa. – Nigdy o sobie nie zapomnimy – deklarują.



■ Irma Rodek często odwiedzała dzieci mieszkające w pałacu w Krowiarkach. – Byłam z nimi żyta – mówi.



■ Inicjatorem zjazdów byłych wychowanków jest Roman Stark

mięta, że mieli tutaj dobre jedzenie, m.in. takie duże parówki – wspomina z sentymentem. Taka integracja

była możliwa, bo dyrekcja domu dziecka nie zamykała terenu dla otoczenia. Co więcej, podejmowano nawet za-

bawy dla dzieci, m.in. bal na zakończenie podstawówki. – Oni byli jakby o klasę wyżej, byli pięknie ubrani, wszystko mieli. Zazdrościłam im, ale to była oczywiście zdrowa zazdrość – uśmiecha się kobieta. Tutaj też poznała swą pierwszą miłość – Piotra.

Wyjątkowa atmosfera

Inicjatorem spotkań jest Roman Stark, również były wychowanek tego miejsca. Krowiarki wspomina najcieplej, choć przebywał w pięciu domach dziecka, oprócz gminy Pietrowice Wielkie, także: w Czarnowasach, Skorogoszczy, Turawie i Paczkowie. Dlaczego? – Przede wszystkim chodzi o atmosferę – wyjaśnia. Zdarzało się nawet, że jako dorosły mężczyzna przyjeżdżał pod pałac samochodem i spał w nim, rano budził się i ciągle czuł się jak w domu. – Wpadłem na ten pomysł, by zainicjować zjazd i udaje nam się spotykać już od kilku lat – dodaje.

Mężczyzna o placówce opowiada jako o miejscu, które dawało wychowankom wiele radości, a przede wszystkim był to ich dom, w którym tworzyli rodzinę. Pałac zapamiętał dokładnie, mówi, że można mu zawiązać oczy i będzie w stanie oprowadzić po wszystkich jego zakamarkach, relacjonując, co dawniej znajdowało się w poszczególnych pomieszczeniach. – Pamiętam każdy kąt, każde drzewo – zaznacza.

Wychowankowie, ich przyjaciele i rodziny tradycyjnie przed zwiedzaniem pałacu, zasiedli do wspólnego posiłku, w trakcie którego wspominali dawne czasy. W tym roku jednak postanowili przenieść stoły bliżej pałacu, by rozmawiając o przeszłości, mogli spoglądać także na miejsce, z którym mają wspomnienia. (mad)



■ Pałac w Krowiarkach przed laty był domem dla dzieci z różnych zakątków kraju i z zagranicy

WWW.AGRONOWINY.PL

Agro NOWINY

NOWY SPECJALNY PORTAL DLA ROLNIKÓW I BRANŻY ROLNICZEJ

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

- lokalna tematyka
- porady specjalistów
- tajemnice sukcesu największych gospodarstw
- innowacje w gospodarce rolnej
- przypomnienia ważnych terminów
- komunikaty urzędowe
- oferty firm z regionu



Więcej informacji znajdziesz
w kwartalniku **AGRONOWINY** (nakład 10 tys.)

Napisz do nas!

- Redakcja: agro@nowiny.pl
- Promocja: reklama@nowiny.pl

AgroNowiny – najbogatsze źródło lokalnej informacji dla rolników i branży rolniczej

Śmieciowy armagedon Brzezia.

Po południu panuje tam smród i trwa do rana

Mieszkańcy Dębicza i Brzezia przypomnieli na konferencji prasowej w hotelu Racibor, że kolejni prezydenci Raciborza obiecywali: na wysypisko będą zwożone wyłącznie miejscowe śmieci. Tymczasem aktualnie odpadów spoza miasta jest 5 razy więcej niż raciborskich. Do tego smród w dzielnicach jest nie do wytrzymania i konferencja z 16 sierpnia była konieczna, by problem przedstawić szerszemu gronu.

Zapewnienia władz minionych dekad

– Zaprosiliśmy media, żeby uświadomić władzom skalę problemu i poinformować o nim większą liczbę mieszkańców Raciborza – zaczął spotkanie z mediami Radosław Łazarczyk. Wystąpił jako delegat mieszkańców Brzezia i Dębicza. W tej roli przyszli także inni – reprezentanci 200 raciborzan, którzy dołączyli do społecznego protestu.

– Jeśli policzyć wszystkich członków tych rodzin, to mówimy o populacji 1000 osób – ocenił jeden z tych delegatów – Adam Witecki.

Pierwszy przemawiał Roman Majnusz. Zaczął

od odwołania się do najnowszej historii miasta. Wspomniał, jak przed 34 lata ówczesny prezydent Jan Osuchowski spytał mieszkańców Brzezia, co sądzą o budowie w tej dzielnicy wysypiska śmieci. Miasto miało się odwdziżyć miejscowym gazyfikacją i darmowym odbiorem odpadów przez pewien czas. Włodarz uzyskał zgodę na tę inwestycję.

Dziesięć lat później prezydent Andrzej Markowiak wdrożył w życie sortowanie odpadów w Raciborzu, chcąc byskładowisko posłużyło na dłużej. – Wcześniej i wtedy prezydenci miasta zapewniali w dzielnicach, że składowisko będzie służyć wyłącznie mieszkańcom – podkreślił Majnusz.

Znany raciborski przedsiębiorca i działacz RIG-u przypomniał też następny krok w rozwoju gospodarki odpadami w Raciborzu – budowę RIPOK-a (sortowni śmieci) wspólnie wykonanego przez Miasto oraz prywatne przedsiębiorstwo Empol wyłonione w postępowaniu przetargowym.

Odkąd powstała ta instalacja na Dębiczu, jego mieszkańcy przeżywają – jak sami mówią – letnie katusze – im cieplej, tym bardziej śmierdzi.

– Były interwencje u władz, były ich reakcje, ale tylko przez tydzień, dwa był spokój – przyznał Majnusz.

Stwierdził, że w kwietniu obecnego roku rozpoczął się istny armagedon, bo niemal codziennie od 17.00



■ Roman Majnusz – w środku – liczy, że władze odpowiedzą na publicznie postawiane pytania

smród rozlewa się po całej dzielnicy i panuje w niej do rana.

Jego zdaniem w tym samym czasie miejska spółka, dawny Zakład Zagospodarowania Odpadów a dziś Raciborskie Centrum Recyklingu R3, zawarła nowe umowy na składowanie odpadów. Dzięki nim, na wysypisku, na które trafia 6 tys. ton śmieci z Raciborza, jest składowane jeszcze ponad 30 tys. ton śmieci spoza miasta.

Dramatyczne porównanie: ile z miasta, ile spoza niego

Mieszkańcy wskazują na kolejki ciężarówek jadących na wysypisko, aut na łódzkich i warszawskich rejestracjach, z których wiele nie ma wymaganego oznakowania, że wożą odpady. – Może te śmieci są z zagranicy? – nie kryją obaw.

Według nich w ten sposób składowane jest w Raciborzu 20 tysięcy ton spoza miasta. A łącznie śmieci na Dębiczu jest złożonych 38 tysięcy ton, przy czym tylko 6 tys. ton pochodzi z miasta.

– Porównanie jest dramatyczne, bo zewnętrznych śmieci jest 5 razy więcej niż tych od mieszkańców – padło na konferencji.

Tłumaczono na niej, że nie chodzi o biznesową zawiść, ale o smród uciążliwy dla miejscowych.

– My nie chcemy zamykać wysypiska, wiemy, że musi funkcjonować, ale chcemy, żeby jego działalność nie była dokuczliwa. Mamy obawy o to, co tam jest wwożone. Chcemy dostępu do monitoringu, ale czekamy, bo firma – jak słyszemy, spóźnia się z instalacją – powiedział Radosław Łazarczyk.

Organizatorzy konferencji mówili, że miejska spółka ma umowę z Empolem, ale ma też umowy „z jakimiś firmami z całej Polski na odbiór odpadów”.

– Zainteresowały nas te nocne kolejki samochodów na wysypisko. Nie mamy w tej sprawie odpowiedzi od władz. Widzimy tam potężne samochody bez stosownego oznaczenia, że wiozą odpady – kontynuował Majnusz.

Z tego co powiedział, wynika, że dopiero jak miesz-

kańcy podnieśli alarm, że tyle ciężarówek przywozi do Raciborza śmieci, to kolejki ustały, pojawiły się kontrole z WIOŚ-u.

Tyle że auta z odpadami zaczęto znajdować na nieczynnej stacji benzynowej w okolicy. – Dziś był jedna wanna (popularne określenie pojazdu z naczepą o wielotonażowej ładowności), a w poniedziałek cztery wanny. Skąd o tym wiemy? Pełnimy dyżury społeczne, robimy zdjęcia, pytamy kierowców – tłumaczyli mieszkańcy.

Gorący uczynek na wysypisku śmieci

Powiedzieli, że dziękują prezydentowi Dariuszowi Polowemu za utworzenie urzędniczej grupy szybkiego reagowania na smród, ale ponieważ sytuacja nie ulega poprawie, to rozważany jest „jakiś proces zbiorowy przeciw Miastu, czy spółkom”.

– Bo jak my sygnalizujemy, że odór występuje i jest to o 17.00 czy 19.00, to kontrola WIOŚ jest u nas o 11.00 następnego dnia, kiedy nie ma tych uciążliwości – mówili o urzędniczych in-



■ Adam Witecki dowodził, że większość śmieci na raciborskim składowisku pochodzi spoza miasta

terwencyjach.

Czy próbowali włączyć do swych działań Inspekcję Transportu Drogowego, by zajrzała do ciężarówek, co tam wożą? – ITD interweniuje, łapiąc kogoś na gorącym uczynku, a my mamy tylko dokumenty i zdjęcia. Im to nie wystarcza – mówili.

– Nie jesteśmy aż tak zorganizowani, żeby wyłapywać na bieżąco te samochody i wzywać ITD. Jeszcze nie jesteśmy – stwierdził R. Majnusz.

W Brzeziu wiedzą, że potencjalne źródła smrodu są trzy: kompostownia, wysypisko i sortownia Empolu. – Spektrum zapachów jest różne, nie pochodzi z jednego źródła – oceniają.

– Żądamy przestrzegania reżimu technologicznego, a może modernizacji, ale na razie są to głównie słowa, śmierdzi nadal – mówili.

Mieszkaniec Brzezia o imieniu Grzegorz zwrócił uwagę, że procedowane jest aktualnie powiększenie instalacji RIPOK-a.

– W październiku zostało wydane w urzędzie pozwolenie na zwiększenie ilości przetwarzanych odpadów w tym miejscu. Władze tego miasta chcą powiększyć instalację przetwarzania odpadów. W ten sposób ta dziura szybko się zapełni. Wtedy wszyscy raciborzanie będą musieli zapłacić za nową instalację lub płacić za utylizację odpadów gdzie indziej – mówił raciborzanin.

Wskazał na pozytywne rozpatrzenie decyzji środowiskowej w sprawie rozbudowy Empolu, dokonane przez prezydenta miasta. – My jesteśmy oburzeni! A gdzie konsultacje? Bo nic o nich nie wiedzieliśmy. Co zostało podpisane? Co zaprojektowane? Co nas czeka? Bo nie da się w tym miejscu żyć – skwitował pan Grzegorz.

Dopiero ze świtem odór ustępuje

Raciborzanie z Brzezia pytali o przywożone śmieci prezesa RCR, ale twierdzą, że ten im nie odpowiedział. Mówił tylko, że śmierdzi Empol. Jego zdaniem to je-dyne źródło smrodu.

– Nas to dotyczy już kil-

kanaście lat. Porównując się z tym zespołem wachaczy z urzędu miasta, to my potrafimy lepiej rozróżnić co i jak śmierdzi. Mamy tu trzy miesiące armagedonu i jego zbieżność z przyjeżdżaniem samochodów z Polski, wiozących po 300 – 400 ton dziennie. Wtedy zaczęło śmierdzieć inaczej, permanentnie – mówił R. Majnusz.

Wrócił do okresu, gdy interwencje odbywały się tylko w Empolu. Wtedy smród „odchodził”. Teraz jak zgłaszają problem, to skutek występuje dopiero, gdy inaczej wiatr zawieje, czy jak jest różnica ciśnień, albo nastaje nowy dzień – dopiero wtedy nie ma smrodu.

– Prezydent rozmawiał z nami gdzieś na internetowej grupie, na której funkcjonujemy. Był aktywny, ale teraz od półtora miesiąca przestał. Padają pytania gdzie jest prezydent? A on milczy. W sprawie wypowiada się za niego prezes Makowski, który ma zawsze taką samą odpowiedź, że to Empol. Mówimy: ale te 20 tys. ton śmieci nie ma nic

wspólnego z Empolem. Prezes nam wtedy nie odpowiada – relacjonowali organizatorzy spotkania z mediami.

W grupie internetowej jest też wiceprezydent i mieszkaniec Brzezia Dominik Konieczny. – Wiceprezydentowi nie śmierdzi, ale widzi, co my tam piszemy. Wykazuje zerową aktywność. Kto jak nie prezydent ma to załatwić? Empol i RCR działają w jednym obszarze – stwierdzili uczestnicy konferencji.

Głos zabrał jeszcze Wiesław Jacheć, przedsiębiorca, były radny miejski. Mieszka 21 lat na Brzeziu. – Początkowo smród pojawiał się na pół godziny, ale od maja my też czujemy ten ostry smród. W całym kraju jest problem z odpadami, tymi niebezpiecznymi do utylizacji. Będą je wozić z miejsca na miejsce, a jak wjadą na nasze wysypisko? W dodatku bez identyfikacji? Nasza dziura stanie się bombą odpadową, co nas będzie męczyła długie lata? Jest kryzys z odpadami w kraju, a my to odczuwamy?



■ Prosimy polityków, żeby zajęli się codziennymi problemami mieszkańców – mówił Radostaw Łazarczyk



■ Wiesław Jacheć obawia się, że do Raciborza zwożone są niebezpieczne odpady

Działania pozorowane, pytania bez odpowiedzi

W wypowiedzi dla mediów Roman Majnusz powiedział m.in.:

– Prosimy media o pomoc, bo już nie wiemy, co dalej z tym zrobić.

– Coś niedobrego na tym składowisku się dzieje. Jak śmierdzi, to korespondujemy przez internet, co kto i gdzie czuje. To już są trzy dzielnice i sąsiednia Kobyła.

– Reakcje instytucji są pozorowane. To już trzy dekady składowiska śmieci i kolejne lokalne władze próbują się z nami porozumieć, ale teraz obojętnie czy urząd, czy Empol, czy WIOŚ, czy GIOŚ, to nam ciągle śmierdzi. Nie da się żyć, śmierdzi co wieczór, po osiem godzin, w sposób ohydny.

– My robimy prywatne podchody, żeby stwierdzić, co śmierdzi. Okazuje się, że odbywa się proceder przywożenia śmieci z całej Polski. Nikt nam nie odpowiedział co to za śmieci, a codziennie są to setki ton, po kilkanaście samochodów.

– Kierujemy pytania do władz, są interwencje do WIOŚ, ale one są nieskuteczne. Stawiamy pytanie publiczne

związane z tym procederem, bo przez rok – 20 tys. ton odpadów przywieziono i nikt nie mówi skąd i co konkretnie.

– Ci, co się podpisali pod naszym protestem to mieszkańcy rejonu składowiska, szukamy kogoś, kto nam ulży.

– Rozmawiamy z władzami, w kontakcie pośrednim jesteśmy codziennie.

Ostatnie pytania o szczegóły tego co się dzieje na wysypisku, są sprzed 3 tygodni. Informacje będą na koniec sierpnia.

Paru radnych dwukrotnie było na wizji u szefa składowiska i prezes na 30 sierpnia obiecał im przygotować odpowiedzi. Ta interwencja jest sprzed miesiąca.

Osobiście rozmawiałem z radnym z dzielnicy (Leon Fiołka), ale on nie widzi problemu, bo jemu nie śmierdzi. Chyba jest zmęczony działalnością społeczną. Zostawił nas samych sobie.

– To jest ważki problem. Liczymy, że obecność dziennikarzy pomoże w zadaniu pytań tym, którzy powinni coś zrobić. Dlaczego 20 tys. ton odpadów trafiło na składowisko?

Bo się obudzimy z ręką nie tam gdzie trzeba – powiedział Jacheć.

Temat drażą od maja i nie ma odpowiedzi

Majnusz przytoczył informację z sesji miejskiej, absolutoryjnej, na której podano wyniki finansowe RCR, że odkąd Makowski jest prezesem, to spółka notuje większy obrót o 50% i ma pół miliona zysku. W jaki sposób to osiągnęła? – Padła odpowiedź: bo uszczelniliśmy system – oznajmił Majnusz.

Od kiedy przybyło śmieci? – Próbowaliśmy się dowiedzieć, ale nie możemy, choć chcemy spojrzeć w dokumenty miejskiej firmy. Rada miasta też nie wie, a miesiąc upłynął od naszych działań. Mamy informację, że 30 sierpnia ma być odpowiedź. W kwietniu zaczął się potworny smród, a my od maja drażymy temat i wciąż brakuje nam odpowiedzi – kontynuował Majnusz.

A może któryś z parlamentarzystów mógłby się zaangażować? Na taką uwagę, która padła ze strony mediów, Radostaw Łazarczyk odparł:

My nie szukamy konfliktu

politycznego, nie robiliśmy tego, nie chcemy, żeby problem zniknął tylko jesienią i zimą, bo żyje się z tym coraz trudniej. Ponadto chcemy wiedzieć, czy to tylko smród, czy to coś z wpływem na nasze zdrowie! Nie chodzi tylko o komfort życia, ludzi, którzy mają jakiś wysublimowany węch. Nam chodzi o normalność i pewność, że nic nie grozi z tego smrodu.

Brzezie liczy na sojusznika z pobliskiej Kobyli. Na tamtejszym nowym osiedlu mieszkańcy też cierpią z powodu odorów. – Włączyli się do naszej społeczności internetowej. Jeszcze nie było rozmów z wójtem Kownowca, ale takie działania planujemy, żeby wywarł nacisk na prezydenta – zapowiedział Łazarczyk.

Majnusz przyznał, że próbowano zainteresować posłów, ale ci oczekują dokumentów, materiałów. – My mamy korespondencje z prezydentem, z inspektorem ochrony środowiska, mamy zdjęcia, ale idziemy do mediów, żeby zadały kłopotliwe pytania na forum całego miasta, bo my wyczerpaliśmy możliwe ścieżki – stwierdził R. Majnusz.

1000 osób cierpi z powodu odorów

– Stawiamy te pytania przed wszystkimi mieszkańcami, bo chcemy wykorzystać czas kampanii wyborczej, tę szczególną przychylność polityków względem wyborców. Żeby spojrzeli na problemy swoich wyborców, te zwykłe, codzienne. Dziura na Brzeziu zapychana jest odpadami niewiadomego pochodzenia. Co tam jest składowane, dlaczego tak śmierdzi? Instytucje do tego powołane nie spełniają naszych oczekiwań – zaznaczył R. Łazarczyk.

Ilu adresów konkretnie dotyczy problem odorów? – Mamy zebranych w tej sprawie 200 osób z poparciem. Pamiętajmy jednak, że wiele osób jest na wakacjach i o tym, że chodzi o całe rodziny, a to razem będzie jakieś 1000 osób. Do tego Kobyła i Obora też – zauważyli organizatorzy konferencji.

Ich zdaniem na Oborze, czy Płoni nie wiedzą, że smród, jaki tam odczuwają, pochodzi od strony wysypiska, kojarzą odór z kanalizacją ściekową. Podano, że to w rejonie Auchan – 900 m od Empolu, też jest smród, „bo wali przez Arboretum”.

(ma.w)

Radny Siedlaczek: sprawa mostu przybrała barwy kampanii. Tymczasem marszałka nikt nie musi do niczego obligować

Henryka Siedlaczka zasiadającego w Sejmiku Województwa Śląskiego spytałyśmy o reakcję na apel posła Michała Wosia, który przy promie w Ciechowicach mówił, by inwestycję jak najszybciej rozpocząć. Siedlaczek, aktualny kandydat na senatora z PO w jesiennych wyborach, ma bogate doświadczenie w staraniach o most między gminą Rudnik i gminą Nędza. W tej sprawie działał jako starosta raciborski i poseł trzech kadencji.

– Wiceminister Michał Woś wezwał marszałka województwa śląskiego, aby „przestał (fanzolić)” i jak najszybciej ogłosił przetarg na wyłonienie firmy, która zajmie się budową mostu na Odrze pomiędzy Rudnikiem i Nędzą. Uważa pan – jako radny śląskiego sejmiku, który jest „zbiorowym szefem” marszałka – że rzeczywiście trzeba go w tej sprawie ponaglać, czy to po prostu element kampanii wyborczej, która się właśnie zaczęła?

– Według mojej wiedzy wszystko jest już gotowe do ogłoszenia przetargu. Trwają jedynie ostatnie procedury pomiędzy Urzędem Marszałkowskim a Ministerstwem Infrastruktury. Na most pomiędzy dwiema gminami – Nędzą i Rudnikiem przyznano 270,5 mln zł, zaś całość, według szacunków ma kosztować 338,2 mln zł. Zatem nikt nie

musi marszałka do niczego obligować, zresztą nigdy nie było takiej konieczności. Wystarczy spojrzeć na efekty inwestycyjne w Subregionie Zachodnim. Warto pamiętać, że obecna kadencja samorządu województwa jest rekordową względem nakładów na inwestycje drogowe w regionie. Do 2024 roku będzie to kwota sięgająca prawie 2,7 mld zł, a w samym tylko Subregionie Zachodnim będzie wydatkowana suma 877 mln zł. Spośród zakończonych inwestycji należy wymienić budowę obwodnicy Raciborza w ramach Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyna na odcinku od włączenia do DK nr 45 w gminie Rudnik do skrzyżowania z istniejącą DW 935 i ulicą Piaskową w Raciborzu. W efekcie powstał odcinek o długości 7,74 km. Wartość zadania to 274,7 mln zł. Drogi wykonane są w oparciu o nowoczesne technologie, co bez wątpienia wpływa na komfort i bezpieczeństwo jazdy. Podnosi to także wartość inwestycyjną terenów wokół arterii komunikacyjnych, co ma z kolei bezpośrednie przełożenie na rozwój gospodarczy województwa. Jak widać w Subregionie Zachodnim dzieje się dużo.

– Z aktualnym wiceministrem i posłem Michałem Wosiem rywalizowaliście o miejsce w Sejmiku Województwa w poprzednich wyborach samorządo-



■ Henryk Siedlaczek uważa, że sprawa budowy mostu między Grzegorzowicami i Ciechowicami jest oczywista i nie trzeba z niej robić argumentu w kampanii wyborczej

wych. Otrzymaliście wówczas podobne poparcie w głosach z powiatu raciborskiego. Czy z okresu pracy pana Wosia w zarządzie województwa pamięta pan jego aktywność w sprawie inwestycji mostowej Grzegorzowice/Ciechowice?

– Sprawa mostu na Odrze nie jest nowa. Poruszana jest od lat, bo problem rzeczywiście istnieje i jak wspominałem wcześniej, jest on już rozwiązywany. Niemniej temat ma w tej chwili już barwy kampanii wyborczej, więc pojawia się wręcz z podwójną intensywnością. Zastanawiam się tylko dlaczego pan minister Woś nie był aż tak aktywny pod tym względem jeszcze kilka miesięcy temu. Przecież ogólnie miał znacznie więcej możliwości. Wystarczyła odrobina

dobrej woli. Uruchomiono przecież program Mosty dla Regionów. Ciągłe pojawiało się jednak pytanie, skąd wziąć środki na realizację. Jak pamiętam, to pytanie wybrzmiało jeszcze głośniejsze, kiedy wojewoda Jarosław Wierczok wydał Zezwolenie na Realizację Inwestycji Drogowej, która była warunkiem wystąpienia o dofinansowanie z programu Mosty dla Regionów. Równolegle z oczekiwaniem na decyzję wojewody sejmik województwa śląskiego, na wniosek marszałka, zabezpieczył wkład własny konieczny do otrzymania dotacji.

– Pomysł mostu pomiędzy Ciechowicami i Grzegorzowicami ma długą historię, którą zapewne pan dobrze zna jako były starosta raciborski, po-

seł, a także mieszkaniec sąsiednich Rud Raciborskich. Dlaczego ten most nie powstał dużo wcześniej?

– Powód jest znany i prozaiczny – ogromne koszty tej inwestycji. Siła gmin była niewielka, a sprawa budowy mostu na dobre wróciła, gdy reaktywowano powiaty.

– Pański następca w funkcji starosty – Adam Hajduk chciał zbudować nad Odrą w tym miejscu niewielką i niedrogą w kosztach przeprawę siłami budżetowymi Powiatu, co ostatecznie się nie udało. Czy pamięta pan tamtą koncepcję? Dlaczego ówczesny projekt nie doszedł do skutku?

– Wypracowano wtedy trzy koncepcje. Pierwsza zakładała budowę 400-metrowego mostu, w tym również modernizację dróg dojazdowych. Pozostałe dwie koncepcje były uzależnione od budowy zbiornika Racibórz Dolny: – druga zakładała budowę mostu w międzyzawle – most musi być powyżej przepływu wody – trzecia – mostu ruchomego między brzegami. Pierwsza z nich była niezwykle kosztowna, ale o tym już mówiliśmy. Druga i trzecia nie zapewniały ciągłej komunikacji między brzegami w przypadku wysokich stanów wody w Odrze.

– Zapowiadana inwestycja będzie bardzo kosztowna

(ponad 300 mln zł), a sły-chać opinie, że w obecnej sytuacji nie rozwiąże ona w gruncie rzeczy żadnego ważnego problemu komunikacyjnego w regionie, poza oczywistym polepszeniem sytuacji kilkunastu lub kilkudziesięciu rolników z gmin, które dzieli Odra. Czy w związku z tym nie można by wydać tych pieniędzy z większą korzyścią dla mieszkańców powiatu raciborskiego? Jaka jest pana opinia w tej kwestii? – Nie podzielam tych opinii. Most musi powstać. Wszyscy, będą z niego korzystali. Jest to kolejne, po obwodnicy Raciborza, połączenie na osi wschód – zachód pokonujące Odrę i łączące komunikacyjnie województwa śląskie i opolskie. No i oczywiście odciaży to Racibórz, bo spory ruch kierowałby się właśnie przez nowy most. Dla lokalnego ruchu ta inwestycja będzie rewelacyjna. Niektórzy rolnicy mają pola z jednej i drugiej strony. Prom nie rozwiązuje sprawy. Zdarza się, że prom często nie działa, bowiem wysoki, bądź niski stan Odry, uniemożliwia jego funkcjonowanie. Reasumując, pan minister Woś nie musi urządzać wyborczych happeningów, by pokazać, że ten most jest potrzebny. Tyle że sprawa jego budowy zawsze wracała przed każdymi kolejnymi wyborami. Sprawa jego budowy jest oczywista i jest to problem nas wszystkich. Pytał ma.w

Do Pszczyny nam jeszcze daleko

W maju radny powiatowy Tomasz Cofała pytał w magistracie o postępy przy budowie Regionalnej Drogi Racibórz-Pszczyna. Nie doczekał się informacji, więc spróbował ją pozyskać przez starostwo. Za pośrednictwem Powiatu otrzymał odpowiedź na temat nowej drogi wojewódzkiej.

Jak przekazał Cofała, w magistracie odmówiono mu udzielenia informacji na temat inwestycji drogowej. Wystąpił zatem do starosty, aby ten podzielił się z mieszkańcami powiatu wiedzą na temat budowy drogi szybkiego ruchu, która ma połączyć Racibórz z Rybnikiem. Dodał, że ostatnie wieści

podawane w tym temacie pochodzą ze strony internetowej urzędu i są datowane na 2021 rok. Zasugerował, by o drodze opowiedzieć na sesji w sierpniu, albo we wrześniu.

Staroście Grzegorzowi Swobodzie udało się zebrać informacje na temat budowy tej szosy. Od 2012 roku inwestorem zastępczym w

miejsce Województwa Śląskiego jest Miasto Racibórz. Prezydent Raciborza podał staroście, że wciąż w fazie projektowej jest pierwszy etap RDRP między Raciborzem a Pstrążną. Przygotowany wcześniej wielobranżowy projekt budowlany wymaga daleko idących zmian. Wstrzymana przez PKP została likwidacja linii kolejowej nr 176 od Markowic do Olzy. – W tej chwili trwają rozmowy z firmą

projektową Egis Poland. Dotyczyą wyznaczenia zakresu niezbędnych korekt oraz czasu potrzebnego na ich wprowadzenie – podał Dariusz Polowy.

Etap drugi – od Pstrążnej do Rydułtów jest w końcowej fazie projektowej.

Etap trzeci między Rydułtówami a Rybnikiem ma już opracowany projekt i trwa wydanie zgody na ZRID – pozwolenie na budowę. (oprac. m)

Zwróciliśmy się do prezydenta miasta Dariusza Polowego o komentarz do wypowiedzi mieszkańców Dębicza i Brzezia, zarzucających mu bierność wobec ich problemu ze smrodem z rejonu wysypiska śmieci. Twierdzili, że zamilkł na grupie internetowej i nie odpowiada w kwestiach, które podnoszą protestujący jak i ich przedstawiciele.

Osobiste kontrole i zdjęcia aut Empolu

Słyszymy od głowy miasta, że grupa w komunikatorze internetowym służy do alarmowania o występującym odorze. W celu odnotowywania takich zgłoszeń i sprawdzania, czy są zasadne, powołano, zespół kontrolny, który działa w godzinach pracy urzędu, a także poza nimi – w porze nocnej czynności te wykonuje wynajęta firma. – W ciągu dwóch tygodni od spotkania na terenie spółki RCR utworzyłem w magistracie taką specjalną grupę, wypracowaliśmy standardy działania, określono miejsca kontroli. Regularnie sporządzane są zestandaryzowane protokoły takich kontroli – wyjaśnia Dariusz Polowy. Dodaje, że zanim powstała grupa kontrolna, na teren RIPOK (Empol) i sasiadujące wysypisko i kompostownię jeździł osobiście i sprawdzał. – Otrzymałem zgłoszenie, że pod spółką ustawia się kolejka samochodów, bez stosownych oznaczeń i wiezie tam śmieci. Sprawdziłem i te auta miały oznakowanie, że są z Empolu – podał nam prezydent miasta. Dodał też, że spółka miejska ma w swojej ofercie przyjmowanie odpadów spoza Raciborza i wykonuje usługi dla klientów. Wszystko odbywa się w ramach prawa, a dostarczane odpady są sprawdzane.

Miasto samo chciało więcej śmieci

Polowy nie zgadza się z tezą, że odor powodują odpady składowane na miejskim składowisku,



■ Prezes miejskiej spółki RCR R3 Jan Makowski i prezydent Raciborza Dariusz Polowy na wysypisku śmieci na Dębiczu

Prezydent Polowy podtrzymuje, że odory na Dębiczu pochodzą z RIPOK-a. Zawniioskował o przegląd ekologiczny dla instalacji

bo to pracuje do 15.00, a występowanie smrodu notuje się później i w nocy. – Przywiezione na składowisko odpady są za każdym razem zgodnie z technologią zasypanywane – podkreślił. Przypomnijmy, że Miasto stoi na stanowisku, że odor wydobywa się z instalacji firmy Empol, która prowadzi na Dębiczu Regionalną Instalację Przetwarzania Odpadów Komunalnych (RIPOK).

Prezydent wskazuje, że zwiększeniu liczby przywożonych śmieci na składowisko nie ma się co dziwić, bo umowa, jaką zawarło Miasto (wówczas reprezentował je prezydent Mirosław Lenk – przyp. red.) z firmą Empol na wybudowanie RIPOK-a zakłada, że przedsiębiorstwo może zwozić na instalację odpady spoza Raciborza. – Tak zachęcano podmioty do włączenia się w to przedsięwzięcie – oznajmia wóldarz. Zauważa, że wcześniej nigdy nie podnoszono kwestii liczby składowanych śmieci, a uciążliwości odorowe. Dysponuje danymi z lat ubiegłych i wie, że na początku jego

kadencji śmieci przywożonych na wysypisko było jeszcze więcej niż teraz.

Polowy podaje, że centrum recyklingu dokonało ostatnio istotnych zakupów sprzętowych. Urządzenia służą m.in. poprawie technologii składowania oraz wydłużeniu o 5 do 10 lat okresu użytkowania składowiska. Zapowiada wkrótce prezentację nowego parku maszynowego przez Raciborskie Centrum Recyklingu R3.

Przegląd służb marszałkowskich

Głowa miasta uspokaja, że odpowiedzi na pytania stawiane przez radnych wkrótce zostaną udzielone. We wrześniu planuje akcję informacyjną na temat działalności spółki z Dębicza. Jest otwarty na pomysł organizacji spotkania z radnymi, czy sesji nadzwyczajnej w sprawie odorów z Dębicza, o czym mówili na sesji absolutoryjnej Tomasz Cofała czy Mirosław Lenk.

Wspólnie z kandydatem na posła i wiceministrem Pawłem Ja-

wołńskim prezydent Raciborza wizytowali rankiem w piątek 18 sierpnia teren RIPOK (Empol) oraz przyległe wysypisko z kompostownią i uznali, że pomocny w kwestii wyjaśnienia pochodzenia odoru może być przegląd ekologiczny zlecony przez marszałka województwa. Byłaby mu poddana instalacja firmy Empol. Zdaniem wóldarza taka kontrola da odpowiedź, czy technologicznie odbywa się tam wszystko wedle przepisów, a także czy dopełniono wszelkich wymogów technicznych zaplanowanych przy budowie RIPOK-a. Polowy ma co do tego wątpliwości i wspólnie z urzędnikami analizuje zbierane dane. W tym celu wykonywane są np. loty dronem, by kontrolować obszar wysypiska i wykonywana dokumentacja zdjęciowa.

Decyzja środowiskowa nie wystarczy do rozbudowy

Pytaliśmy też o podniesioną na konferencji sprawę decyzji środowiskowej dla rozbudowy instalacji Empolu, tak by mogła przyjąć

więcej odpadów. – Decyzja taka została wydana. Wydała ją samodzielnie bez wiedzy swoich przełożonych była już naczelnik wydziału ochrony środowiska Katarzyna Polak. Tych dokumentów nie widziałem przez 14 miesięcy procedowania sprawy ani ja, ani moi zastępcy. Pani naczelnik korzystała z upoważnienia prezydenckiego dla takich decyzji. Po uprawomocnieniu się tej decyzji Katarzyna Polak zwolniła się z urzędu. Wydanie samej decyzji nie oznacza, że instalacja zostanie rozbudowana. Do tego potrzebna jest zgoda partnera, czyli Miasta Racibórz. My stawiamy określone warunki, zanim takowa zgoda byłaby udzielona. Jeśli Empol je wypełni, wówczas usiądziemy do dalszych rozmów – przekazał nam Dariusz Polowy. Na spotkaniu z mieszkańcami z 19 czerwca, jakie odbyło się na Dębiczu, przedstawiciele Empolu zapewniali, że po rozbudowie RIPOK-a problemy odorowe znikną, dzięki zastosowaniu nowych technologii.

(ma.w)

Zmarła Urszula Chudoba-Krężel – znana raciborska laryngolog

– Pani Urszula była charyzmatyczną osobą. Cenionym lekarzem o dużej łagodności i ciepłe dla pacjentów. Jej praca była służbą. Przyjmowała o każdej porze. Jedyną trudnością było wejście na czwarte piętro. Wysłuchiła, pocieszyła i wyleczyła. Jak Matka. Taka była dla wszystkich chorych. Wieczne odpoczywanie racz jej dać Panie – wspomina zmarłą radny Ryszard Frączek.

Urszula Chudoba-Krężel urodziła się 13 maja 1939 roku w Knurowie. Szkołę średnią ukończyła w Rybniku. W 1963 roku została absolwentką Akademii Medycznej we Wrocławiu. Zawodowo była związana z przychodnią Rafako, szpitalem w Raciborzu oraz Kolejową Przychodnią Lekarską. Od 2001 roku pracowała w poradni laryngologicznej NZOZ Centrum Medyczne ESKULAP w Raciborzu.



– Całe życie poświęciła rodzinie i służbie zdrowia. Do końca prowadziła prywatną praktykę na Wojska Polskiego. Poza pracą zawodową interesowała się polityką, a w latach 1994 – 1998 była radną miasta Raciborza. Zaangażowana między innymi w dokończenie budowy nowego szpitala w Raciborzu. Była osobą wychowaną w duchu patriotyzmu, bardzo leżało jej na sercu dobro ojczyzny, a w wymiarze miejscowym dobro Śląska i jej ukochanego miasta Raciborza. W tym duchu wychowała też swoje dzieci. Była przykładem dla wnuków. Ceniła wartości

takie jak uczciwość, prawdomówność, lojalność i patriotyzm. Wzorem do naśladowania był dla niej Jan Paweł II. Uprawiała narciarstwo i tenis. Dużo czytała, szczególnie poezję Adama Mickiewicza oraz słuchała Elvisy Presleya – wspomina zmarłą Ryszard Frączek, obecnie radny powiatowy, w przeszłości radny miejski. Jej mąż, Józef Krężel, zmarł w 2000 roku. Synowie Tomasz i Jarosław również są lekarzami.

Urszula Chudoba-Krężel zmarła 16 sierpnia 2023 roku. Pogrzeb odbył się w poniedziałek o 11.00 na cmentarzu Jeruzalem. (red)

Zapytaj prawnika. Od jakiego wieku można pracować?



NATALIA LEWANDOWSKA-FAC
radca prawny, mediator

Okres wakacji w pełni, młodzi ludzie często chcą go wykorzystać nie tylko na wyjazdy ale również na pracę. Jeśli taka osoba ma skończone 18 lat to oczywiście nie budzi to kontrowersji, ale co z młodszymi osobami? Od kiedy mogą pracować i jakie warunki muszą spełnić? Młodocianym w rozumieniu

kodeksu pracy jest osoba, która ukończyła 15 lat, a nie przekroczyła 18 lat. Takiego młodocianego można zatrudnić pod dwoma warunkami: że ukończył co najmniej ośmioletnią szkołę podstawową i przedstawił świadectwo lekarskie stwierdzające, że praca danego rodzaju nie zagraża jego zdrowiu.

Czy można zatrudnić osobę młodszą albo taką, które nie ukończyły szkoły podstawowej?

W kilku przypadkach tak. Osoba niemająca 15 lat, ale która już ukończyła szkołę podstawową (ośmioletnią), może być zatrudniona na zasadach określonych dla młodocianych w roku kalendarzowym, w którym kończy 15 lat. W innym przypadku osoba, która nie ukończyła

15 lat może być zatrudniona na zasadach określonych dla młodocianych jedynie w celu przygotowania zawodowego w formie nauki zawodu. Ponadto osoba, która nie ukończyła ośmioletniej szkoły podstawowej, a jednocześnie niemająca 15 lat, może być zatrudniona na zasadach określonych dla młodocianych w celu przygotowania zawodowego w formie przyuczenia do wykonywania określonej pracy. Zawarcie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego w powyższych sytuacjach jest dopuszczalne w przypadku wyrażenia na to zgody przez przedstawiciela ustawowego lub opiekuna prawnego tej osoby oraz uzyskania pozytywnej opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej.

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**



POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

DODAJ OGŁOSZENIE NA **PRACA.NOWINY.PL**

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

praca nowiny.pl



■ Najstarsi kibice z Tworkowa pamiętają swoją drużynę grającą w III lidze opolskiej



■ Władze gminy przekazały piłkarzom nowe piłki

Tworków nawiązał do tradycji sprzed pół wieku. Kiedyś trzecia, dziś czwarta liga przy ulicy Główniej

Nowe piłki od władz gminnych, okazałe puchary na okoliczność awansu od szefów podokręgów i zastrzeżone brawa od licznej publiczności – to wszystko tworkowscy piłkarze dostali w pierwszym spotkaniu, jakie rozegrali w IV lidze. Ta drużyna pisze zarówno historię klubu, jak i futbolu w powiecie raciborskim, bo aktualnie gmina Krzyżanowice może pochwalić się tym, co w Raciborzu utraciono – miejscem w IV lidze. Najstarsi kibice mogli wrócić wspomnieniami do lat młodości, gdy kibicowali klubowi w III lidze opolskiej.

Żeby dostać się na tworkowski stadion, na którym w niedzielę inaugurowano przygodę miejscowych w IV lidze, trzeba było stanąć do kolejki. Stał nawet wójt gminy z zastępcą, bo chętnych do kibicowania nie brakowało. Miejsca siedzące na trybunach zajęto niemal wszystkie, a stojących kibi-

ców również nie brakowało.

Działacze liczyli, że inauguracja rozgrywek wypadnie imponująco frekwencyjnie, ale na Tworków zawsze przychodzi po kilkaset osób. Drużyna z Łękawicy nie miała w niedzielę zbyt wielu sympatyków na widowni, ale w grupie, w której rywalizuje Tworków, jest kilka zespołów z sąsiedztwa i wtedy kameralny stadion może pękać w szwach.

Sprzedaż biletów zajmował się wiceprezes Adam Machowski, którego małżonka zarządzała częścią gastronomiczną. Bilety nieco podrożały w stosunku do meczów w okręgówce. – Skromnie, o 2 zł – uśmiechał się Machowski. Każdy z wchodzących na stadion otrzymywał z rąk działacza – Oliwiera Huptasia rozpiškę meczów, które Tworków rozegra w nowej klasie.

Już przy wejściu udało nam się spotkać małżeństwo seniorów, które kibicuje swojej drużynie od zawsze i było na tym stadionie, gdy LKS rywalizował przed laty w III lidze. Mąż z żoną wierzą, że ich klub utrzyma się w obecnej IV lidze mimo, że jest tu beniaminkiem.

Z radością i optymizmem przyjął ten awans wójt Krzyżanowic Grzegorz Utracki. Przyszedł na mecz z zastępcą Wolfgangiem Krocziem. Przynieśli piłkarzom nowe

piłki w prezencie, bo to krzyżanowicka tradycja, że odwiedza się zespół, który wywalczył awans. Utrackiego pytaliśmy, czy chciałby w następnym sezonie zobaczyć w IV lidze dwa zespoły ze swojej gminy? Wszak wiosną o awans rywalizowały ze sobą do końca Tworków i Krzyżanowice. Wójt wypowiadał się tu z ostrożnym optymizmem, podkreślając wkład samorządu w poprawę infrastruktury boiskowej i skupienie na szkoleniu młodzieży. – Warto to robić, żeby dzieci i młodzież szkolna wybierali sport zamiast smartfonów, komputerów – powiedział nam Grzegorz Utracki.

Włodarz i przedstawiciele Podokręgów piłkarskich z Raciborza i Rybnika jeszcze przed pierwszym gwizdkiem wręczyli klubowi puchary, piłki i złożyli gratulacje.

Rozmawialiśmy z kibicami, którzy zasiedli pod krytą trybuną tworkowskiego stadionu. Większość optymistycznie podchodziła do tematu. Drużyna nie została osłabiona przed sezonem, skład jest zbilansowany, są młodzi i doświadczeni zawodnicy. Z wypowiedzi, jakie zebraliśmy, tylko jedna była nieco sceptyczna, bo kibic w koszulce Bayernu Monachium prognozował, że

trudno będzie gospodarzom utrzymać się w tej klasie w przekroju całego sezonu. Jednak wierzył w udany początek, co udało mu się przewidzieć.

Zagadniliśmy starszych kibiców o wspomnienia, te związane z okresem gry tworkowian z III lidze. Co ważne, ówczesny skład tworzyli głównie mieszkańcy wsi i o ich umiejętnościach usłyszeliśmy same ciepłe słowa. Starsi kibice pamiętają też warunki, w jakich rywalizowali ówcześni trzecioligowcy i te wypadają nie niekorzystnie w porównaniu z obecnym stanem boiskowej infrastruktury LKS. – Jest znacznie lepiej – podkreślili kibice.

Na pierwsze starcie tworkowian z rywalem czwartoligowym wybrał się radny Sejmiku Województwa Śląskiego – Jarosław Szczesny. Kibicuje miejscowym, stara się wspierać w potrzebach, jeśli fundusze marszałkowskie na to pozwalają. Spiker zawodów – w tej roli prezes klubu Huptaś – przywitał go szczególnie w trakcie meczu, wyróżniając jako gościa honorowego.

W inauguracyjnym spotkaniu Tworków wygrał z Orłem Łękawicą 1:0, w drugiej kolejce zremisował bezbramkowo na wyjeździe z wodzisławską Odram.

(ma.w)



■ Spikerem meczowym był prezes klubu Daniel Huptaś. Obok stoi działacz i brat prezesa Oliwier.



■ Przed trenerem Adamem Jachimowiczem jest niełatwe zadanie utrzymania zespołu w IV lidze



■ Frekwencja na stadionie tworkowskim jest wysoka na każdym meczu

19 strongmanów rywalizowało w G

Ich zadaniem było przeciągnięcie ponad 2

Krowiarki mają Ciapiek Racing, a Grzegorzowice Bamberparty. I choć terytorialnie te dwie wioski dzieli wiele, bo mieszczą się w różnych gminach powiatu raciborskiego, to mieszkańcy do promocji swoich miejscowości podeszli podobnie, by nietypową imprezą zaciekać otoczenie.

Grzegorzowice debiutują z imprezą, która ma tę wioskę rozsławiać. Podobnie jak rozsławiają ją ruiny mostu i prom, który łączy ją z Ciechowicami. Teraz o tych dwóch wioskach mówi się szczególnie dużo, bo pojawiło się wsparcie na budowę nowej przeprawy, na którą miejscowi czekają już prawie 8 dekad, więcej można przeczytać o tym w naszym portalu, pod adresem: nowiny.pl/222462

Coś wyjątkowego

Bamberparty swą nazwę zawdzięczają od miejsca, w którym wydarzenie się odbywa. Bo bamber w gwarze śląskiej to rolnik, a Grzegorzowice są wsią rolniczą. Party to oczywiście impreza – słowo, które zapożyczono z języka angielskiego.

Pomysłodawcą spotkania jest Paweł Malcharczyk, mieszkańcom gminy Rud-

nik dobrze znany, bo przez lata był dzielnicowym tego terenu, ponieważ zawodowo związany jest z Komendą Powiatową Policji w Raciborzu. Angażuje się także społecznie, w tym jest członkiem rady sołeckiej. – Od dłuższego czasu obserwuję wydarzenia w naszym powiecie, chciałem zapoczątkować coś wyjątkowego i stąd zrodził się pomysł na grzegorzowickie bamberparty. Inicjatywa została przedstawiona podczas jednego z zebrań wiejskich, po akceptacji zaczęliśmy przygotowania – relacjonuje.

Wydarzenie przede wszystkim wyróżnia spotkanie o nazwie StrongFarmer, dla którego inspiracją były zawody strongmanów. Oprócz tego zaplanowano wystawę maszyn rolniczych, mecze, występ orkiestry dętej, a także zabawę taneczną z zespołem



■ W organizację spotkania zaangażowało się szereg osób, na zdjęciu część z nich FOT. DAWID MACHECKI (4)

King Size.

Integracja przez zabawę

– Nabrało to wielkiego rozmachu – mówił Nowinom 12 sierpnia Paweł Malcharczyk, czyli w dniu, kiedy wydarzenie miało swoją premierę. W organizację zaangażowało się szereg osób – miejscowych działaczy chcących dla swojej okolicy zrobić coś ciekawego, zrzeszonych w radzie sołeckiej oraz grzegorzowickim LKS-ie i DFK.

Zdaniem Malcharczyka, impreza dorównuje wydarzeniom dożynkowym, ale przede wszystkim integruje

społeczeństwo, nie tylko w trakcie imprezy, ale już przy jej przygotowaniu. – Przy rozstawianiu namiotów było grubo ponad 50 osób. Ta integracja mieszkańców jest niesamowita – podkreślał społecznik.

Rolnicza krzepa

Centralnym punktem sobotniego wydarzenia były zawody siłowe, do których zapisało się 20 uczestników – mieszkańców trzech powiatów: raciborskiego, wodzisławskiego i rybnickiego. Jednego z rolników zatrzymały sprzyjające warunki pogodowe, bo w końcu mógł przystąpić do

prac polowych po tym, jak od kilku dni padał deszcz. Uczestnicy zmierzali się z przetaczaniem 138 kg opony, załadunkiem pięciu ok. 60-kilogramowych beczek na podesty i przeciąganiem ponad 2-tonowego ciągnika na płycie boiska. Najlepszym okazał się Mateusz Pieruska z Turza w gminie Kuźnia Raciborska, który uzyskał 79 punktów (obok prezentujemy poszczególne wyniki).

Paweł Malcharczyk zauważył, że do uczestnictwa zgłosili się jednak nie tylko farmerzy, ale np. także kultyryści. – Tą inicjatywą chciałem pokazać, że ta

krzepa rolnicza jest bardzo istotna. I ten rolnik może wygrać właśnie z niejednym kultyrycą – tłumaczył. Część osób, które zapraszały do udziału, podchodziła do zabawy z dozą niepewności, bo nie była pewna jak to będzie wyglądać. Byli też tacy, którzy zapowiedzieli, że przyjadą spotkanie zobaczyć „na żywo”, by móc zgłosić się w przyszłym roku.

Tradycja Grzegorzowic

W przyszłym roku i przez kolejne lata w Grzegorzowicach nadal chcą organizować to wydarzenie, o czym



■ Uczestnicy zmierzali się w spacerze farmera, przeciąganiu ciągnika, zadaniu z oponą oraz załadunku beczek. Na zdjęciu zwycięzca starć, Mateusz Pieruska z Turza



■ W rywalizacji siłaczy uczestniczył pomysłodawca wydarzenia – Paweł Malcharczyk FOT. KUBA KWIATKOWSKI (2)



■ Sołtyska Grzegorzowic, Grażyna Kretek, zapowiada, że wydarzenie na stałe ma wpisać się w wioskę

Grzegorzowicach. 2-tonowego ciągnika



■ Sobotniemu spotkaniu towarzyszyła wystawa ciągników rolniczych, na tle których pozuje młodzież. Niektórzy przyjechali na teren wydarzenia tymi traktorami.

powiedzieli nam Paweł Malcharczyk oraz sołtyska wsi Grażyna Kretek. – Ma to stać się naszą tradycją – wyjaśniła szefowa wioski.

Spotkanie ma się odbywać rocznie, czyli inaczej niż Ciapiek Racing, który organizowany jest co dwa lata. Być może grzegorzowicka inicjatywa będzie towarzyszyła dożynkom parafialnym, kiedy ich organizatorem będzie ta wioska, ale do tej imprezy pozostało jeszcze sporo czasu, bowiem Grzegorzowice podejmują się tej inicjatywy co cztery lata, w ramach parafii w skład której wchodzi jeszcze trzy wioski: Łubowice, Ligota Książęca i Brzeźnica.

W tym roku to ostatnie sołectwo jest gospodarzem dożynek na terenie parafii Łubowice, które, jak przekazał nam sołtys Krzysztof Bajerski, odbędą się 17 września. Grzegorzowice dożynki organizowały na-



■ StrongFarmer to emocjonujące zawody, którym przyglądało się szereg osób FOT. KAMILA KRYBUS



■ Mecze rozegrano od razu po oficjalnym rozpoczęciu spotkania

tomiast w zeszłym roku – i była to wówczas największa impreza w regionie, ponie-

waż odbyła się w ramach święta powiatowo-gminnego. (mad)

Ranking siłaczy

19 mężczyzn z regionu wystartowało w zawodach towarzyszących grzegorzowickiej imprezie. Oto klasyfikacja generalna: Mateusz Pieruska 79 pkt, Mateusz Mucha 63 pkt,

Paweł Malcharczyk 61 pkt, Dawid Pater 60 pkt, Damian Mainczyk 58 pkt, Piotr Sowiński 58 pkt, Wojtek Zaczyk 58 pkt, Daniel Menzyk 54 pkt, Patryk Kaczyński 54 pkt, Piotr Mal-

charczyk 51 pkt, Arkadiusz Drobný 38 pkt, Rafał Petryszyn 29 pkt, Daniel Hibner 26 pkt, Łukasz Lenczyk 22 pkt, Mateusz Kubica 21 pkt, Seweryn Kurek 19 pkt, Tomasz Masarczyk 16 pkt, Łukasz Cyrupa 14 pkt, Błażej Jegliczka 11 pkt.

Wiosną 2024 roku Zamek Piastowski będzie miał centrum turystyczno-historyczne

Adaptacja budynku Słodowni i modernizacja Domu Książęcego na centrum turystyczno-historyczne z ekspozycją multimedialną na Zamku Piastowskim w Raciborzu to inwestycja już realizowana. – Ważna i kluczowa inwestycja dla naszego Powiatu – informuje o niej starosta Grzegorz Swoboda.

Włodarz przekazał w odpowiedzi na interpelację Artura Wierzbickiego informacje o planowanych działaniach w zakresie inwestycji na zamku.

Termin opracowania całości dokumentacji projektowej wyznaczono do 260 dni od daty podpisania umowy, czyli od 10 sierpnia 2023 r.

Planowane zakończenie robót budowlanych w Domu Książęcym ustalono do 90 dni od daty przejęcia placu budowy. 27 lipca złożono wniosek o wydanie pozwolenia na roboty budowlane w Domu Książęcym. – Przekazanie



■ 9 sierpnia na Zamku Piastowskim w Raciborzu odbyło się symboliczne przekazanie kluczy do placu budowy firmie EUROPEL którego dokonali, starosta raciborski Grzegorz Swoboda oraz Ewa Lewandowska członkini Zarządu Powiatu Raciborskiego. Wartość inwestycji to ponad 21 mln zł, w tym wkład własny Powiatu Raciborskiego to 3 248 870 zł. W trakcie trwania prac budowlanych ekspozycję multimedialną przygotowuje firma Adventure MGM Sp. z o.o. z Katowic.

placu budowy nastąpi po uzyskaniu prawomocnej Decyzji o pozwoleniu na budowę – podał starosta.

Wykonanie 32% przedmiotu umowy: w tym zakończenia robót budowlanych w budynku Słodowni – I piętro (bez klatki schodowej) i pomieszczenia ekspozycji na II piętrze – do 325 dni od daty pod-

pisania umowy, tj. 14 października 2023 r.

Zakończenie całości przedmiotu umowy jest zaplanowane do 450 dni od daty podpisania umowy – 16 lutego 2024 r.

– Planujemy uroczyste otwarcie całego obiektu po odbiorze końcowym zadania na przełomie marca i kwietnia w 2024 r. (oprac. m)

Czesi, Austriacy i Litwini zjechali do Babic. Co tam robili?

Na stare boisko obok Łęczzoka przy ulicy Rybackiej w Babicach zjechali nie tylko hodowcy psów, ale także miłośnicy, którzy z chęcią obserwowali z widowni przebieg zawodów.

W sobotę 12 sierpnia w Babicach, w gminie Nędza, odbyły się zawody mondioringu o Puchar Śląska połączone z piknikiem Militarnym K9. Uczestniczyli w nich Polacy, Czesi, Austriacy i Litwini.

– Mondioring jest typem psiej dyscypliny sportowej, a zatem na sobotnich zawodach mogliśmy podziwiać wyszkolenie psów, ich pracę, instynkt i zachowanie, a także umiejętności ich



■ Zawody odbyły się na boisku nieopodal Łęczzoka FOT. UG NĘDZA

przewodników. Psy miały do pokonania różnego rodzaju przeszkody gdzie w ich pokonaniu pomagali im ich przewodnicy poprzez wydawanie komend – relacjonuje Urząd Gminy w Nędzy. Znalazły się

również atrakcje dla miłośników militariów, którzy mogli zobaczyć m.in. wystawę Stowarzyszenia Eksploracyjno-Historycznego „Rudawa”, a także posmakować wojskowej grochówki. (oprac. d)

Abp Skworc na odpuscie w Rudach mówił o odbudowie opactwa. Stwierdził, że wymagało to niezwykłej odwagi

– Mam przed oczami ruiny tego opactwa, przez dziesięciolecie oskarżające sprawców i wołające o odbudowę – powiedział abp senior Wiktor Skworc w homilii podczas mszy sprawowanej w uroczystość NMP w Sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach. Duchowny nawiązał tym samym do 25-lecia rozpoczęcia odbudowy pocysterskiego zespołu klasztorno-pałacowego.

Dziesiątki wiernych zjechało do Rud na doroczny metropolitalny odpust. W głównej mierze byli to pielgrzymi z diecezji: gliwickiej, na terenie której znajduje się rudzkie sanktuarium, opolskiej i archidiecezji katowickiej, które zresztą po części obejmują ziemię raciborską swoim zasięgiem. Obchody odbyły się we wtorek 15 sierpnia, czyli w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, która nazywana jest także Świętem Matki Bożej Zielnej, dlatego też pod koniec mszy tradycyjnie poświęcone zostały przyniesione przez wiernych zioła i kwiaty.

Odwagi dodawał kościół

W homilii abp Skworc zaznaczył, że dla diecezji gliwickiej i górnośląskiej metropolii Sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach to miejsce uświęcone. – Mam przed oczami ruiny tego opactwa, przez dziesięciolecie oskarżające sprawców i wołające o odbudowę. Dopiero w wolnej Polsce, po roku 1989, ówczesne władze województwa śląskiego zaoferowały ruiny zespołu klasztorno-pałacowego Kościołowi – mówił. Stwierdził, że potrzeba było niezwykłej odwagi pierwszego biskupa gliwickiego Jana Wieczorka, aby 25 lat temu podjąć to wzywanie i zabrać się do



■ Eucharystii przewodniczył abp Wiktor Skworc, arcybiskup senior archidiecezji katowickiej



■ Odpust ubarwiły orkiestra...



■ Pod koniec mszy poświęcono zioła i kwiaty, bo 15 sierpnia wypada Święto Matki Bożej Zielnej. Na zdjęciu ks. Jan Rosiek, kustosz Pocysterskiego Zespołu Klasztorno-Pałacowego w Rudach.

odbudowania ruin. Kaznodzieja wyraził wdzięczność, że dziś „dokonuje się tu kształcenie i formacja niejako pod okiem i patronatem Maryi, Pokornej Służebnicy Pańskiej i Gwiazdy Nowej Ewangelizacji”.

Wiktor Skworc powiedział też, że odwagi wyzванию odbudowy dodawał stojący tuż obok kościół parafialny, dzisiaj bazylika mniejsza, czyli miejsce, które również w

1945 roku, czyli pod koniec II wojny światowej zostało zburzone. – Ale silnym, mocnym znakiem nadziei była nienaruszona przez barbarzyńców kaplica Matki Bożej Pokornej – ona pozostała – zaznaczył.

Pokój rodzi się w sercu

Duchowny na dziedzińcu rudzkiego opactwa wskazał na znaczenie pokoju, zwłaszcza, jak zauważał,



■ Wierni przed palącym słońcem chowali się pod parasolkami



■ oraz śpiewy chóralne



■ W pierwszym rządzie zasiadli: dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych Damian Sieber, nadleśniczy Nadleśnictwa Rudy Raciborskie Marcin Fischer, wiceminister spraw zagranicznych Paweł Jabłoński, senator Ewa Gawęda, poseł Adam Gawęda oraz była wiceburmistrz Kuźni Raciborskiej, a obecnie dyrektor Centrum Zrównoważonej Gospodarki Miejskiej w Rybniku Sylwia Brzezicka-Tesarczyk

w obliczu społeczno-politycznych niepokojów, podziałów i trwającej wojny w Ukrainie. – Wprowadzać pokój oznacza wprowadzać go pokojowo. Tymi metodami, na straży których stoi poszanowanie wszystkich bez

wyjątku praw człowieka i uszanowanie jego godności. Pokój rodzi się w sercu ludzkim i w życiu społeczeństwa z ładu moralnego, porządku etycznego, zachowania Bożych przykazań, co jest obowiązkiem wszystkich,

a zwłaszcza polityków – chrześcijańskich, ochrzczonych, gdyż inaczej stają się siewcami społecznego niepokoju i będą zbierać owoce tego, co sami siewą – nadmieniał. – Wprowadzenie pokoju, to woła porzucenia wszelkiej bierności, a temu zawsze grozi pokusa bierności, takiej filozofii, która podpowiada, że „nic mnie nie obchodzi” – kontynuował.

– Ale właśnie w dziedzinie wprowadzania pokoju wszystko zależy od człowieka. I pokój globalny jawi się jako suma pokoju ludzkich serc – wskazał abp Skworc. Stwierdził, że skoro w świecie jest tak niespokojnie, to świadczy o tym, że nie ma pokoju w ludzkich sercach, co więcej, stwierdził, że nie ma pokoju także w sercach ludzi ochrzczonych. – Czyż po obu stronach frontu na Ukrainie nie walczą ochrzczeni? Wina agresora jest oczywista – zaznaczył.

Jednocześnie duchowny stwierdził, że źródłem pokoju jest Chrystus Miłosierny, udzielający się człowiekowi przede wszystkim w sakramencie pokuty i pojednania. – Tam dokonuje się rozbrojenie serca. Tam wycina same korzenie ludzkich niepokojów przez przebaczenie i pojednanie. Tam człowiek doznaje wewnętrznego ukojenia i staje się świadkiem pokoju. Uzyskanego tam pokoju, także tego, które otrzymujemy w trakcie mszy świętej, nie można zatrzymywać egoistycznie tylko dla siebie. Jego dobro powinno się rozlewać i obejmować wszystkich. Taka jest wola Boża – powiedział. Wiktor Skworc mówił, że trzeba czynić pokój, ale należy zacząć od siebie – rodziny, partii, parafii. Zaś zawsze na początku, jak przekonywał arcybiskup, właściwa jest modlitwa. (mad)

Przewodniczący Rady Miejskiej w Krzanowicach śpi na sesji?

– Dzwonili mi, że na sesji śpię – powiedział przewodniczący Jan Długosz. – To było dzwonione specjalnie z Niemiec do Polski – dodał. W Krzanowicach urządzili co zrobić, żeby w przyszłości nie pojawiały się podobne insynuacje.

Temat na sesji Rady Miejskiej w Krzanowicach zagaił przewodniczący Jan Długosz, mówiąc, że obrady w internecie ogląda m.in. w Niemczech. Od tych widzów właśnie, jak relacjonował, dowiedział się, jakoby na sesji spał.

Wnioskował o przeniesienie kamery na środek sali, która znajduje się za stołem prezydyalnym, przy którym oprócz przewodniczącego, zasiadają: jego zastępca Roman Sonnek i radni: Tomasz Kostka i Damian Kurka.

J. Długosz doprecyzował, że spać miał w trakcie wypowiedzi Anny Grzelki, kierowniczkę Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzanowicach, która udziela radnym zawsze szerokich objaśnień do tematów, które dotyczą jej za-

kresu. Tłumaczył, że wzrok wówczas miał spuszczone, ale kierował go na materiały przygotowane przez kierowniczkę.

Temat bawił radnych, również samego przewodniczącego, ale stwierdził, że zmiana umiejscowienia kamery pozwoli na szerszy ogląd sali, w której odbywają się obrady.

Burmistrz Andrzej Strzedulla tłumaczył, że umiejscowienie kamery wynika z analizy dokonanej przez informatyka i firmy, która zajmowała się tymi



■ Miejsce, w którym znajduje się kamera było przedmiotem krótkiej dyskusji na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Krzanowicach

pracami. Bo przypomnijmy, obowiązek transmitowania sesji wszedł w życie wraz z obecnie trwającą kadencją, czyli w 2018 roku. – Trzeba sprawdzić, czy ten kąt łapania obiektywu kamery jest optymalny, czy można go inaczej ustawić – nadmieniał burmistrz. Stwierdził

jednak, że łatwiej przenieść stół prezydyalny na drugą stronę sali, w efekcie kameraswym zasięgiem obejmie również miejsce, w którym zasiada przewodniczący. Co więcej, polepszy się widoczność na rzutniku, który znajduje się za plecami szefa krzanowickiej rady.

Ustalono, że rozszady w sali narad mają nastąpić w trakcie wakacji, bo prócz przeniesienia stołu, należy także przestawić mikrofony, których instalacja znajduje się w piwnicy pod pomieszczeniem.

(mad)

Strażacy z Samborowic na szczycie Tarnicy otrzymali gromkie brawa. Co tam robili?



■ Nie brakuje śmiazków wspinających się w strażackim umundurowaniu. Na pierwszym planie prezes samborowickiej jednostki – Roman Pośpiech FOT. OSP SAMBOROWICE

– Niewątpliwie ten szczyt zapadnie nam na długo w pamięci – tak Ochotnicza Straż Pożarna w Samborowicach podsumowuje kolejną wspinaczkę. W ramach tej akcji strażacy promują ideę dawstwa szpiku.

Niedzielną upałą 13 sierpnia nie przeszkodził strażakom z Samborowic (gm. Pietrowice Wielkie), aby wejść na Tarnicę – najwyższy szczyt w Bieszczadach po polskiej stronie liczący 1346 m n.p.m. Relacjonują, że ta wspinaczka na długo zapadnie im w pamięci, nie tylko dzięki fantastycznym widokom, ale także licznym przeżyciom. – Na trasie dopadały nas chwile słabości, lecz pomoc kompanów

pchała nas naprzód i razem zdobyliśmy szczyt – napisali w mediach społecznościowych.

Najmłodszą uczestniczką była 4-letnia Julia, która od początku uczestniczy w górskich wspinaczkach ochotników z Samborowic. Tym razem jednak zdobyła szczyt na własnych nogach. – Tarnicę zdobywamy jeszcze w towarzystwie Hani, Amelii, Alicji, Sylwii, Marka, Henryka i Romana – dowiadujemy się z facebookowego wpisu.

Strażacy podkreślają, że w trakcie tej wycieczki odbyli sporo fantastycznych rozmów, otrzymali gromkie brawa na szczycie Tarnicy i mnóstwo słów podziwu oraz motywacji za tę akcję.

– Za nami 27 szczytów i już planujemy zdobycie ostatniej na naszej liście Jagodnej – wyjaśniają. Ostatniej, bo za cel postawili sobie zdobycie wszystkich szczytów wchodzących w skład Korony Gór Polski.

Ochotnicy z Samborowic wchodząc w góry, by tak promować ideę dawstwa szpiku. Chcą w ten sposób zachęcić kolejne osoby do zapisania się do bazy fundacji DKMS, która gromadzi gotowych pomóc ludziom chorym na białaczkę. – Jeżeli nic to nie kosztuje, to dlaczego nie pomóc? – podkreślają ochotnicy z Samborowic. Więcej o fundacji można przeczytać na jej stronie: www.dkms.pl.

(oprac. d)

Rudnik, Nędza: Dlaczego nie ogłoszono jeszcze przetargu na budowę mostu nad Odrą?

Po raz kolejny wracamy do tematu budowy mostu pomiędzy dwiema gminami Raciborszczyzny – Nędzą i Rudnikiem. Sprawdziliśmy w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Katowicach, co stoi na przeszkodzie, aby przetarg ogłosić.

Ryszard Pacer przekazał Nowinom, że podstawą do ogłoszenia przetargu dla katowickiego ZDW jest posiadanie dokumentu potwierdzającego dysponowaniem odpowiednimi kwotami. – To wynika z Ustawy o dyscyplinie finansów publicznych. Stanie się to wtedy, gdy podpisane zostaną odpowiednie dokumenty między rządem a samorządem województwa. Dotychczas nie mamy informacji, by tak się stało – wyjaśnił rzecznik prasowy tej jednostki.

Szacuje się, że inwestycja będzie kosztować ok. 338,2 mln, z czego 80 proc., czyli 270,5 mln zł przyznano z rządowego skarbca. Resztę dołoży Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego – to środki, które są zabez-



■ Obecnie dwie gminy Raciborszczyzny: Nędza i Rudnik połączone są przeprawą promową

pieczone w budżecie samorządu województwa. – Nota bene było to warunkiem starania się o dotację rządową – uszczegóławia Pacer. Realizacja przeprawy na Odrze dotyczy projektowanej drogi wojewódzkiej nr 421 łączącej Łubowice i Zawadę Książęcą. Most nie powstanie więc w miejscu, gdzie obecnie kursuje prom łączący dwie gminy Raciborszczyzny. Wybudowany zostanie około 1 km na południe, czyli w górę.

Ministerstwo Infrastruk-

tury podaje, że realizacji zadania przypada na lata 2024 – 2027. W ZDW doprecyzowano, że to jest możliwe, o ile procedura przetargowa przebiegnie gładko. Na przeszkodzie mogą stanąć odwołania uczestników przetargu i oferty przekraczające wysokość sumy zarezerwowanej na inwestycję. A wtedy będą dwie możliwości: albo kwota zostanie zwiększona, albo przetarg zostanie unieważniony.

(mad)

RANKING ZAMOŻNOŚCI SAMORZĄDÓW

W regionie Rybnik przed Jastrzębiem i Żorami. Co z Raciborzem, Wodzisławiem i gminami?

Czasopismo samorządowe „Wspólnota” opublikowało kolejną edycję „Rankingu zamożności samorządów”. To obszerna publikacja, której sednem jest zestawienie dochodów własnych samorządów i otrzymywanych subwencji podzielonych przez liczbę mieszkańców. Sprawdziłmy jak powiaty, miasta i gminy z naszego regionu wypadają w ogólnopolskiej stawce.

Ranking „Wspólnoty” jest prowadzony od 2010 r. Opiera się na dochodach własnych samorządów oraz subwencjach (czyli np.

środkach przekazywanych z budżetu państwa do gmin i powiatów na prowadzenie szkół publicznych).

Miasta na prawach powiatu – ta część rankingu obejmuje 48 miast na prawach powiatu. Zestawienie otwiera Sopot (9 618,95 zł per capita). Rybnik zajmuje 22. miejsce, Jastrzębie-Zdrój 33. miejsce, a Żory 44. miejsce.

Historycznie Rybnik najwyższe miejsce w rankingu zajął w 2013 r. (11. lokata). W przypadku Jastrzębia-Zdroju najlepszy był rok 2010 (16. miejsce), a Żor – rok 2012 (18. miejsce).

Ranking powiatów ziem-

skich otwiera powiat częstochowski z dochodami samorządu w wysokości 2036,67 zł/per capita. Powiat raciborski zajmuje 148. miejsce, powiat wodzisławski 192. miejsce, a powiat rybnicki 295. miejsce na 314 powiatów ziemskich.

Ranking ogólnopolski otwierają Polkowice (9668,20 zł per capita). Wodzisław Śląski zajął 95. miejsce, a Racibórz 144. miejsce na 267 miast powiatowych.

Historycznie Wodzisław Śląski najwyższe miejsce zajął w 2019 r. – 39. miejsce, a najniższe w 2013 r. – 186. miejsce. W przypadku

Raciborza rok 2019 był najgorszym w historii rankingu – 193. miejsce), a najlepszy był rok 2010 – 51. miejsce.

W rankingu 631 miasteczek najwyższe miejsce w naszym regionie zajął Radlin (278. lokata). Dalej są Krzanowice, Pszów, Czerwionka-Leszczyny i Kuźnia Raciborska.

W zestawieniu gmin wiejskich najwyższą, 110. lokatę zajmują Pietrowice Wielkie, na terenie której funkcjonują Eko-Okna SA. Kolejne miejsca zajmują Świerklany (212. miejsce) oraz Rudnik (298. miejsce). To zestawienie obejmuje 1513 gmin wiejskich.

Miejsce w rankingu może ale nie musi odzwierciedlać faktycznej zamożności

O tym, że miejsce w rankingu nie zawsze odzwierciedla faktyczną zamożność danego powiatu mówi na łamach „Wspólnoty” starosta głubczycki Piotr Soczyński. Powiat głubczycki zajmuje wysokie, 9. miejsce w tegorocznym zestawieniu. Jednak w praktyce tej zamożności u naszych sąsiadów nie widać. Powiat jest stosunkowo rozległy (673 km²), a zamieszkuje go niewielka liczba osób (około 46 tys. mieszkańców). Oznacza to, że dochody samorządu muszą wystarczyć

np. na utrzymanie zimowe oraz remonty rozbudowanej sieci dróg powiatowych. Dla porównania powiat raciborski (148. w rankingu „Wspólnoty”) ma powierzchnię 544 km², a zamieszkuje go około 100 tys. osób. Choć zamożność powiatu głubczyckiego wynosi per capita 1 685,58 zł, a powiatu raciborskiego 1 131,23 zł, to realnie powiat raciborski dysponuje większymi środkami, które może przeznaczyć np. na utrzymanie i remonty dróg powiatowych (co w tej kadencji robi w imponujący sposób) niż powiat głubczycki. (zet)

Rusza II edycja programu!

zostań gwiazdą

MOSZ GRAJKA

Masz talent? Jesteś uzdolniony muzycznie?
Wyślij swoje zgłoszenie na gwiazda@tvs.pl.
Więcej informacji na www.tvs.pl

Cena nowej strony internetowej urzędu w Kuźni Raciborskiej wzbudza dyskusję. Czy musi kosztować prawie 37 tys. zł?

Wydatek Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej zaniepokoił mieszkankę. Pyta o koszty związane z nową stroną miejską, bo jej zdaniem wyłonił oferent chce o wiele za dużo. O kwestię pytamy urzędników. – Postępowanie przeprowadzone zostało w sposób jawny, przejrzysty i konkurencyjny – odpowiada Roksana Pytlik. Co więcej, pani sekretarz wylicza, że i tak na tym zadaniu urząd zaoszczędził, bo budżet przewidywał większe koszty. Sprawdziliśmy, ile za taką realizację chciałaby firma z regionu.

Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej ogłosił prze-

targ na stworzenie nowej miejskiej strony internetowej wraz z dostosowaniem do WCAG.2.1 (to skrótowiec od Web Content Accessibility Guidelines, czyli wytycznych dotyczących dostępności treści internetowych np. dla osób z niepełnosprawnościami). W odpowiedzi na ogłoszenie wpłynęła jedna oferta – Home.pl, czyli jednego z największych w Polsce dostawców usług internetowych. I to właśnie ta firma, która wyceniła realizację na 36 900 zł, zajmie się tym zadaniem.

Czy to musi kosztować aż tyle?

– pyta mieszkanka

Temat wzbudza dyskusję.

Z redakcją Nowin skontaktowała się mieszkanka, której zdaniem wyniki tego przetargu „kłują w oczy”. – Gdy się chwilę poszuka, to w internecie pojawiają się ceny za tego typu strony, od 4000 do 7000 zł, a tu mamy 36 900 zł. Do tego jedna oferta – napisała do nas kobieta, chcąc na łamach mediów zachować anonimowość. W liście do Nowin zapytała, „kto zwraca się tylko do jednego wykonawcy?”, zauważając, że „niejeden w pracy by musiał się wąsko tłumaczyć za tylko jedną ofertę”.

Strona kosztuje mniej, niż zakładany budżet – dowiadujemy się w urzędzie

O komentarz zwróciliśmy się do kuźniańskiego urzę-

du (pełną korespondencję publikujemy na końcu artykułu*). Sekretarz Roksana Pytlik na wstępie tłumaczy, że stworzenie nowej witryny wiąże się z potrzebą jej dostosowania do przepisów prawa, a po drugie samorząd w projekcie „Cyfrowa Gmina” pozyskał 349.230,00 zł, z czego 50 tys. zł przeznaczono na tę część. Nowa strona, jak zapowiada sekretarz, ma być estetyczna, przejrzysta, łatwiejsza w obsłudze i w większym stopniu odpowiadająca potrzebom mieszkańców.

– Podejmując decyzję o wyłonieniu realizatora zadania, sugerowano się spełnieniem przesłanek wskazanych w zapytaniu

ofertowym, tym samym w ocenie adekwatności ceny na realizację zadania uwzględniono jego zakres – nadmienienia Roksana Pytlik. I wskazuje, że postępowanie nie było prowadzone w ramach trybu przetargowego, a było to zapytanie ofertowe, co jak podkreśla, jest bardzo istotne, ponieważ dla procedury przetargowej mają zastosowanie zupełnie inne zasady. – Postępowanie przeprowadzone zostało w sposób jawny, przejrzysty i konkurencyjny. Standardowo w przypadku postępowań do kwoty 130 tys. zł. stosuje się przyjęty schemat postępowania, tj. zamieszcza się informacje o prowadzonym postępo-

waniu w biuletynie informacji publicznej urzędu miejskiego, co jest najbardziej transparentną formą informowania wszystkich potencjalnie zainteresowanych. Taki tryb informowania jest powszechnie stosowany przez jednostki samorządu terytorialnego i nie budzi wątpliwości – puentuje pani sekretarz.

Na ile zadanie wycenia firma z regionu?

Przed podjęciem tego tematu rozeznaliśmy, ile za taką realizację chciałaby firma z regionu. Podesłaliśmy zamówienie ogłoszone przez urzędników i czekaliśmy na wycenę. Chwilę później usłyszeliśmy kwotę... 12 tys. zł. **David Machecki**

Pytania i odpowiedzi*

– Z czego wynika stworzenie nowej strony internetowej gminy?

– Wymóg stworzenia nowej strony po pierwsze wynika z potrzeby dostosowania strony internetowej Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej do powszechnie obowiązujących przepisów prawa, tj. ustawy z dnia 4 kwietnia 2019 r. o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych. Po drugie w projekcie „Cyfrowa Gmina” Urząd Miejski określił zadanie, na które pozyskał środki w wysokości 349.230,00 PLN (całkowita wartość projektu), a którym jest utworzenie strony dostosowanej do powszechnie obowiązujących przepisów prawa, w szczególności spełnienie wymogu WCAG 2.1 oraz norm określonych w aktach prawa powszechnie obowiązujących, np. Krajowe Ramy Interoperacyjności, Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami

– Jaki cel stawia Urząd Miejski

w Kuźni Raciborskiej temu zadaniu?

– Odpowiedź na pytanie 2 została udzielona w odpowiedzi na pytanie 1 oraz zawiera się w pytaniu 1, ponieważ głównym celem jest stworzenie nowej strony internetowej Urzędu Miejskiego, która będzie odpowiadać powszechnie obowiązującym przepisom prawa, a do tego będzie estetyczna, przejrzysta, łatwiejsza w obsłudze i w większym stopniu odpowiadająca potrzebom Mieszkańców.

– Czy Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej nie zaniepokoiła taka oferta? Sprawdziliśmy, jedna z lokalnych firm, wycenia to zadanie na 12 tys. złotych brutto. Nie myśłano nad unieważnieniem tego przetargu?

– Jak odebrano w urzędzie informacje o wynikach opiewających na 36.900,00 zł?

– W ogłoszonym postępowaniu wzięła udział wyłącznie jedna firma, która zaproponowała realizację zadania za kwotę 36.900,00 zł. Środki projektowe jakie zostały przeznaczone na realizację zadania wynoszą 50.000,00 zł.

- podejmując decyzję o wyłonieniu realizatora zadania sugerowano się spełnieniem przesłanek wskazanych w zapytaniu ofertowym, tym samym w ocenie adekwatności ceny na realizację zadania uwzględniono jego zakres na który się składa: Wykonanie strony internetowej Gminy Kuźnia Raciborska wraz z dostosowaniem do WCAG.2.1 oraz: udzielenie niewyłącznej licencji na korzystanie ze strony rozumianej całościowo jako utwór w rozumieniu Ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz prawo do zezwalania na dalsze korzystanie z utworu w zakresie uzyskanej licencji;
- implementacja powstałej strony internetowej na wskazanym przez Zleceniodawcę serwerze hostingowym;
- przeprowadzenie testów poprawności funkcjonowania strony pod względem: poprawności wyświetlania, dostępności dla niedowidzących, bezpieczeństwa, wydajności.
- Strona musi zostać zaprojektowana i zbudowana w sposób za-

- pewniający jej responsywność,
- Strona powinna posiadać możliwość tłumaczenia jej na języki: angielski, niemiecki, czeski. Gmina preferuje aby wszystkie treści na stronie były tłumaczone automatycznie.
- Strona powinna zostać podpięta do narzędzi Google.
- Strona Gminy powinna oferować możliwość optymalizacji pod kątem SEO.
- Strona powinna spełniać potrzeby pod względem funkcjonalności, jak i spełniać potrzeby pod względem funkcjonalności, jak wskazany termin realizacji zadania 25.08.2023 r. oraz fakt, że wyłącznie złożona została jedna oferta.

– Czy w jakiś sposób urząd promował informację o tym przetargu, aby dotarła ona do lokalnych firm?

– Postępowanie nie było prowadzone w ramach trybu przetargowego a było to zapytanie ofertowe, jest to bardzo istotne ponieważ dla procedury przetargowej mają zastosowanie zupełnie inne zasady. Zapytanie

ofertowe pod nazwą „Stworzenie strony internetowej Gminy Kuźnia Raciborska wraz z dostosowaniem do WCAG.2.1 w ramach realizacji projektu grantowego „Cyfrowa Gmina”, do niniejszego zamówienia, nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1710 ze zm.), w oparciu o art. 2 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, ze względu na wartość zamówienia, które wynosi poniżej 130.000,00 zł netto. Postępowanie przeprowadzone zostało w sposób jawny, przejrzysty i konkurencyjny. Standardowo w przypadku postępowań do kwoty 130 tys. zł. stosuje się przyjęty schemat postępowania, tj. zamieszcza się informacje o prowadzonym postępowaniu w biuletynie informacji publicznej Urzędu Miejskiego, co jest najbardziej transparentną formą informowania wszystkich potencjalnie zainteresowanych. Taki tryb informowania jest powszechnie stosowany przez jednostki samorządu terytorialnego i nie budzi wątpliwości.

RKK AZS RAFAKO W NOWEJ ROLI

Byli underdogiem*, teraz są wśród faworytów

– Udowodnimy swoją wartość, bo jesteśmy o niej przekonani – twierdzi Marcin Parzonka pierwszy trener drugoligowej drużyny kobiecej z Raciborza. Sezon ligowy ruszy jesienią, ale przygotowania do niego już się zaczęły.

Lipiec był takim martwym miesiącem dla zawodniczek koszykarskiego klubu, ale jego zarząd wtedy nie próżnował, prowadząc rozmowy ze sponsorami i podejmując kwestie or-

ganizacyjne. – Sierpień to już dla nas okres intensywnej pracy. W tym miesiącu zaczyna się tak naprawdę nowy sezon, od wyjazdu na obóz sportowy, taki właśnie przedsezonowy obóz – tłumaczy Marcin Parzonka, który odwiedził Studio Nowiny (wywiad wideo jest dostępny na portalu nowiny.pl i na YouTube nowiny.pl).

We wrześniu będzie turniej o puchar rektora

To czas kiedy zawodnicz-

ki budują formę na kolejne cztery, pięć miesięcy roku w regularnym sezonie. – Wtedy będą musiały pokazać to, nad czym będziemy pracować na obozie – mówił Nowinom Parzonka. Dodaje, że koszykarki są niemal w ciągłym treningu, bo pracują indywidualnie – biegają, czy chodzą na siłownię. 18 sierpnia zaczął się okres przygotowawczy. – Czekają nas kilka sparingów oraz turniej towarzyski w Raciborzu, który będziemy chcieli zorganizować pod koniec września. Na początku października rozpoczyna się liga – informuje pierwszy trener zespołu.

Będą chcieli im utrzyć nosa

Jaki to będzie sezon? Klub przystępuje do niego w innej roli niż wcześniej, bo był drużyną na dorobku, która rzuca wyzwanie wobec najsilniejszych. Teraz zamieniły się role i to RKK AZS jest w gronie faworytów. – Bycie jedną z ośmiu najlepszych drużyn w Polsce na poziomie drugiej ligi ma swoje konsekwencje. Trze-

ba udowodnić, że jesteśmy wśród ośmiu najlepszych drużyn na tym poziomie ligowym. Będziemy chcieli to zrobić – zapewniał nas M. Parzonka.

Dodaje: byliśmy dodaj gwiazdkę, a teraz będziemy tym mistrzem i jak się mówi: bij mistrza, no to teraz każdy będzie chciał gdzieś nam utrzyć nosa.

Parzonka jest przekonany, że jego zawodniczki znają swoją wartość, a on wie, na co je stać. Mentalnie jesteśmy silni, zdajemy sobie sprawę z tego gdzie są nasze mocne strony, gdzie mamy przewagę i co możemy wykorzystać, żeby te mecze wygrywać. Skoro było się gdzieś tam na szczycie góry, to nie chce się z tego szczytu góry zejść. Dlatego celem minimum na ten rok znowu będzie co najmniej awans do półfinału, czyli awansowanie do tej najlepszej ósemki – oznajmił trener koszykarek.

Niepowtarzalne emocje

Celem maksimum byłby zdaniem Parzonki awans



■ Trener RKK AZS Racibórz Marcin Parzonka jest przekonany o wartości swego zespołu. – Wiem, że dziewczyny, też wierzą, że stać nas na co najmniej ponowny awans do grona ośmiu najlepszych drużyn w II lidze – podkreśla.

do turnieju finałowego. Szkoleniowiec uważa, że jego zespół jest w stanie to zrobić. – Jestem przekonany, że dziewczyny też to wiedzą, bo ten poprzedni sezon, ten turniej półfinałowy u nas w Raciborzu i ta pełna hala kibiców to są całkowicie nowe emocje, nowy sposób sędziowania z arbitrami na poziomie pierwszej ligi. Te wszystkie zebrane doświadczenia

są na plus. Utrzymaliśmy trzon zespołu, dziewczyny się znają, więc nie zaczynamy z poziomu zero i możemy coś więcej dołożyć – podsumował Marcin Parzonka.

(ma.w)

* Terminem underdog określamy zespół, zawodnika lub drużynę, która w teorii jest słabsza, a jej szanse na zwycięstwo szacowane na dużo niższe od rywala.

Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego (II piętro-obok pok.14) oraz Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.kuznia-raciborska.bip.info.pl zamieszczone są wykazy nieruchomości lokalowych, budynków i gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym i przetargowym.

Ponadto umieszczone są wykazy nieruchomości rolnych, nie rolnych i lokalowych przeznaczonych do najmu i dzierżawy.

Poprzednim właścicielom zbywanych nieruchomości albo ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności przed 5.12.1990 r. przysługujące pierwszeństwo ich nabycia, jeżeli złożyli wnioski w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu. W razie uchybienia wyżej określonego terminu prawo pierwszeństwa wygasa.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Rudnik

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w granicach administracyjnych Gminy Rudnik – etap I

Na podstawie art. 17 pkt. 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity, Dz.U. z 2023 r. poz. 977) art. 39 ust. 1 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz.U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w granicach administracyjnych Gminy Rudnik – etap I, w dniach: od 30 sierpnia 2023 r. do 19 września 2023 r., w godzinach od 9.00 do 14.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 06.09.2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Rudniku, przy ul. Kozielskiej 1, o godzinie 15.30.

Zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do ww. projektu planu miejscowego.

Uwagi do ww. projektu planu miejscowego należy wnieść do Wójty Gminy Rudnik w nieprzekraczalnym terminie do dnia 03.10.2023 r. włącznie.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, ww. projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu.

Uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w terminie do dnia 03.10.2023 r. włącznie, w formie pisemnej do Wójty Gminy Rudnik, ul. Kozielska 1, 47-411 Rudnik, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, na adres e-mail: urzed@gmina-rudnik.pl, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag będzie Wójt Gminy Rudnik.

Klauzula informacyjna z zakresu ochrony danych osobowych dla procedur planistycznych sporządzania planu oraz zmian planów miejscowych, udostępniona jest na stronie Biuletynu Publicznej Urzędu Gminy w Rudniku w zakładce Planowanie przestrzenne.

Wójt Gminy Rudnik

Doprowadził do wywrócenia się maszyny rolniczej. Kolizja także na mycie w Raciborzu

17-latek i 21-latka sprawcami dwóch kolizji do jakich doszło w Raciborzu we wtorkowy wieczór. Oboje zostali ukarani mandatami.

Kolizja na mycie

Do pierwszego zdarzenia doszło na mycie około 20.30. Na skrzyżowaniu Opawskiej z Jana Pawła II i Bogumińską 21-latek kierująca oplem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu. Poszkodowany został 49-letni mężczyzna jadący renault. Policjanci ukarali sprawcę zdarzenia mandatem karnym.

Kolizja w Bolesławiu

Godzinę później służby otrzymały informację o zdarzeniu na ulicy Tworowskiej w Bolesławiu, gdzie doszło do wywrócenia się maszyny rolniczej. Pojawiła się informacja, jakoby pojazd miał przygnieść operatora. Ustalenia drogówki przekazał nam nadkom. Mirosław Szymański, oficer prasowy raciborskiej policji.

– 17-latek kierujący pojazdem wolnobieżnym doprowadził do jego wywrócenia na skutek nieprawidłowo wykonanego manewru zmiany pasa ruchu.

Sprawca zdarzenia był



■ Sprawca zdarzenia był trzeźwy, został ukarany mandatem karnym FOT. GRUPA RACIBÓRZ 998 VIP

trzeźwy, został ukarany mandatem karnym. Z informacji wynika, iż odniósł

niegroźne obrażenia głowy, został zabrany do szpitala na badania.

(sqx)

Powiat docenia wagę dziedzictwa

Radny Ryszard Frączka przedłożył zarządowi powiatu materiał pt. Ochrona dziedzictwa kulturowego w powiecie – działania podejmowane przez powiat, potrzeby i możliwości inwestycji. Omówiono go w trakcie posiedzenia komisji edukacji. Zarząd uznał, że zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym w miarę możliwości kadrowych i finansowych realizuje zadania publiczne o charakterze ponadgminnym w zakresie m.in. kultury, ochrony zabytków i opieki nad zabytkami oraz promocji powiatu. W ramach tych zadań, doceniając

wagę dziedzictwa niematerialnego, angażuje się w wiele przedsięwzięć, analizuje potrzeby wielu środowisk oraz wsłuchuje się w opinie i sugestie radnych Powiatu Raciborskiego. Znajduje to odzwierciedlenie m.in. w przyjmowanym co roku kalendarzu imprez kulturalnych, w którym Powiat Raciborski wspiera organizacyjnie i finansowo wiele wydarzeń i działań związanych z ochroną niematerialnego dziedzictwa kulturowego, wzmacniając poczucie tożsamości i ciągłości lokalnej wspólnoty mieszkańców ziemi raciborskiej.

(red)

Twórcza zabawa

Raciborskie Centrum Kultury zaprosiło dzieci i młodzież na wakacyjne warsztaty malarstwa. Zajęcia, które poprowadził Maksymilian Rogula, odbyły się w ramach akcji LATO W MIEŚCIE 2023.

W specjalnie zaaranżowanej na tę okazję pracowni malarskiej, na grupę czekała składająca się z wielu elementów kompozycja martwej natury, w której każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Na początku uczest-

nicy poznali podstawy malarzkiego warsztatu – przy wsparciu prowadzącego uczyli się jak przenosić proporcje na papier, jak pracować z kolorem i formą oraz jak przejść od szkicu do obrazu. Podczas malowania, co bardziej ambitni podjęli temat z warsztatową skrupulatnością, inni puścili wodze fantazji. Wszyscy jednak cieszyli się z możliwości wykonania własnego dzieła.

(red)

EDUKACJA Wicedyrektorzy w Ekonomiku i ZSS

Zarząd powiatu rozpatrywał utworzenie od 1 września 2023 r. stanowiska drugiego wicedyrektora w Zespole Szkół Ekonomicznych. Etat wicedyrektora dotyczy również Zespołu Szkół Specjalnych.

OPIEKA SPOŁECZNA Potrzeby Złotej Jesieni

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej „Złota Jesień” – Małgorzata Krawczyńska poinformowała zarząd powiatu o najpilniejszych potrzebach remonto-wo-konserwacyjnych

placówki. Obejmują one: naprawę poszycia dachu, remont dźwigu osobowego, wymianę instalacji przeciwpożarowej.

TEATR Spektakl na schodach

26 sierpnia o 19.00 Biblioteka w Raciborzu zaprasza na przedstawienie teatralne na schodach raciborskiej biblioteki. Teatr Wodzisławskiej Ulicy im. Doroty Nowak wystąpi ze spektaklem „Bóg mordu” na podstawie sztuki Yasminy Rezy. Głośny film „Rzeź” Romana Polańskiego jest ekranizacją tego właśnie utworu Rezy.

II LIGA (PZPN)			
V kolejka (19/20.08.2023)			
GKS Jastrzębie – Sandecja Nowy Sącz	0:0		
KKS Kalisz – Wisła Puławy	1:0 (1:0)		
Zagłębie Lubin II – Polonia Bytom	3:0 (1:0)		
Hutnik Kraków – Pogoń Siedlce	1:1 (0:0)		
Olimpia Elbląg – Radunia Stężyca	0:1 (0:0)		
Kotwica Kołobrzeg – Olimpia Grudziądz	1:2 (0:1)		
Stalowa Wola – Chojniczanka Chojnice	5:2 (2:0)		
Lech Poznań II – Skra Częstochowa	1:1 (0:0)		
Stomil Olsztyn – ŁKS Łódź II	0:1 (0:0)		

TABELA KOŃCOWA			
1. Zagłębie Lubin II	5	11	8:3
2. KKS Kalisz	5	10	6:2
3. ŁKS Łódź II	5	10	9:6
4. Wisła Puławy	5	10	7:4
5. Olimpia Grudziądz	5	9	7:5
6. Radunia Stężyca	5	9	5:3
7. Kotwica Kołobrzeg	5	7	9:5
8. Olimpia Elbląg	5	7	5:6
9. Skra Częstochowa	5	7	4:6
10. Hutnik Kraków	5	6	6:4
11. Pogoń Siedlce	5	6	4:4
12. Stal Stalowa Wola	5	5	6:8
13. GKS Jastrzębie	5	5	3:5
14. Lech Poznań II	5	5	6:10
15. Stomil Olsztyn	5	4	4:6
16. Chojniczanka Chojnice	5	4	6:10
17. Polonia Bytom	5	4	2:6
18. Sandecja Nowy Sącz	5	2	3:7

VI kolejka (25/27.08.2023)			
Radunia Stężyca – Lech Poznań II (pt 16:00), Skra Częstochowa – Kotwica Kołobrzeg (pt 19:00), Chojniczanka Chojnice – Olimpia Grudziądz (sb 16:30), GKS Jastrzębie – Polonia Bytom (sb 17:00), Zagłębie Lubin II – Olimpia Elbląg (sb 17:00), Pogoń Siedlce – Sandecja Nowy Sącz (sb 17:00), Wisła Puławy – Hutnik Kraków (sb 17:00), Stal Stalowa Wola – Stomil Olsztyn (sb 19:00), ŁKS Łódź II – KKS Kalisz (nd 15:00).			

III LIGA (PZPN – GRUPA 3)			
III kolejka (19/20.08.2023)			
Unia Turza Śląska – Górnik Polkowice	2:0 (1:0)		
Carina Gubin – Pniówek Pawłowice	0:0		
LKS Goczałkowice – Górnik Zabrze II	2:1 (0:1)		
Starowice Dolne – Tarnowskie Góry	0:0		
Ślęza Wrocław – Śląsk Wrocław II	2:0 (1:0)		
Stilon Gorzów Wlkp. – MKS Kluczbork	0:0		
Rekord B-B – Raków Częstochowa II	2:0 (1:0)		
Karkonosze Jelenia Góra – Zielona Góra	3:1 (2:0)		
Warta Gorzów – Odra Bytom Odrzański	0:0		

TABELA			
1. Rekord Bielsko-Biała	3	7	7:3
2. Karkonosze Jelenia Góra	3	7	4:1
3. Gwarek Tarnowskie Góry	3	7	3:1
4. LKS Goczałkowice	3	6	6:4
5. Górnik Polkowice	3	6	4:4
6. Warta Gorzów Wlkp.	3	5	5:4
7. Raków Częstochowa II	3	4	5:2
8. Unia Turza Śląska	3	4	4:3
9. Odra Bytom Odrzański	3	4	3:2
10. Górnik Zabrze II	3	4	6:6
11. Śląsk Wrocław II	3	4	4:5
12. MKS Kluczbork	3	4	1:3
13. Ślęza Wrocław	3	3	5:5
13. Lechia Zielona Góra	3	3	5:5
15. Starowice Dolne	3	2	4:5
16. Carina Gubin	3	1	1:3
17. Pniówek Pawłowice	3	1	1:4
18. Stilon Gorzów Wlkp.	3	1	1:9

IV kolejka (23.08.2023)			
Raków Częstochowa II – Carina Gubin (śr 15:00), Śląsk Wrocław II – Unia Turza Śląska (śr 16:00), MKS Kluczbork – Warta Gorzów Wlkp. (śr 17:00), Górnik Zabrze II – Odra Bytom Odrzański (śr 17:00), Gwarek Tarnowskie Góry – LKS Goczałkowice (śr 17:00), Górnik Polkowice – Starowice Dolne (śr 17:00), Lechia Zielona Góra – Rekord Bielsko-Biała (śr 17:00), Stilon Gorzów Wlkp. – Karkonosze Jelenia Góra (śr 17:30), Pniówek Pawłowice – Ślęza Wrocław (śr 18:00).			

V kolejka (26/27.08.2023)			
Ślęza Wrocław – Raków Częstochowa II (sb 12:00), Warta Gorzów Wlkp. – Górnik Zabrze II (sb 14:00), Rekord Bielsko-Biała – Stilon Gorzów Wlkp. (sb 15:00), Starowice Dolne – Śląsk Wrocław II (sb 16:00), Karkonosze Jelenia Góra – MKS Kluczbork (sb 17:00), Carina Gubin – Lechia Zielona Góra (sb 17:00), Gwarek Tarnowskie Góry – Odra Bytom Odrzański (nd 15:00), Unia Turza Śląska – Pniówek Pawłowice (nd 17:00), Górnik Polkowice – LKS Goczałkowice (nd 17:00).			

C KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
ZAPOWIEDZI			
I kolejka (26/27.08.2023)			
Baranowice-Zory II – Polaris Żory (sb 17:00), Kamień II – Świerklany (sb 17:00), Radlin II – Skrzeńsko (nd 11:00), Szeroka – Wielopole (nd 17:00), Ochojec II – Krostoszowice II (nd 17:00), Rapid Wodzisław Śląski – Jastrzębie-Bzie (nd 17:00).			

IV LIGA (ŚLĄSKI ZPN – GRUPA 2)			
III kolejka (19/20.08.2023)			
LKS Tworków – ROW Rybnik	3:3 (2:1)		
Decor Belk – LKS Czaniec	5:1 (1:0)		
Rekord B-B II – Odra Wodzisław Śląski	1:3 (0:1)		
Spójnia Landek – Gwarek Ornontowice	2:1 (1:1)		
GKS Tychy II – Podbeskidzie B-B II	0:3 (0:1)		
Kuźnia Ustroń – Polonia Łaziska Górne	1:3 (1:1)		
Lędziny – Czechowice-Dziedzice	0:4 (0:2)		
Tempo Puńców – Orzeł Łękawica	3:2 (1:0)		

TABELA			
1. Tempo Puńców	3	7	10:3
2. Czechowice-Dziedzice	3	7	6:1
3. Odra Wodzisław Śląski	3	7	5:1
4. Polonia Łaziska Górne	3	7	5:2
5. Gwarek Ornontowice	3	6	13:2
6. Podbeskidzie B-B II	3	6	7:4
7. LKS Tworków	3	5	4:3
8. Decor Belk	3	4	6:4
9. Spójnia Landek	3	4	4:4
10. ROW Rybnik	3	4	5:10
11. GKS Tychy II	3	3	6:5
12. Kuźnia Ustroń	3	3	5:6
13. Rekord Bielsko-Biała II	3	3	3:5
14. LKS Czaniec	3	1	2:9
15. Orzeł Łękawica	3	0	3:6
16. MKS Lędziny	3	0	0:19

IV kolejka (26/27.08.2023)			
Podbeskidzie Bielsko-Biała II – LKS Tworków (sb 11:00), LKS Czaniec – Kuźnia Ustroń (sb 11:00), Polonia Łaziska Górne – GKS Tychy II (sb 14:00), Gwarek Ornontowice – Czechowice-Dziedzice (sb 15:00), Odra Wodzisław Śląski – Tempo Puńców (sb 17:00), ROW Rybnik – Rekord Bielsko-Biała II (sb 17:00), Spójnia Landek – Decor Belk (sb 17:00), Orzeł Łękawica – MKS Lędziny (nd 12:00).			

KLASA OKRĘGOWA (ŚLĄSKI ZPN – GRUPA 3) (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)			
III kolejka (19/20.08.2023)			
LKS Nędza – Czarni Gorzyce	3:0 (1:0)		
Naprzód Syrynia – Dąb Gaszowice	5:1 (2:1)		
Plomień Polonia – Unia Racibórz	5:3 (4:1)		
Ruch Stanowice – LKS Krzyżanowice	4:2 (2:1)		
Zameczek Czernica – Fort. Świerklany	2:1 (0:0)		
Górnik Radlin – Start Mszana	1:0 (0:0)		
Silesia Lubomia – Granica Ruptawa	0:0		
GKS Jastrzębie II – Naprzód Czyżowice	1:2 (0:0)		

TABELA			
1. Naprzód Syrynia	3	9	12:3
2. Plomień Polonia	3	7	10:3
3. Ruch Stanowice	3	6	7:3
4. LKS Krzyżanowice	3	6	9:7
5. Górnik Radlin	3	6	4:4
6. Zameczek Czernica	3	6	5:6
7. Silesia Lubomia	3	5	2:0
8. Granica Ruptawa	3	4	5:3
9. GKS Jastrzębie II	3	4	5:5
10. LKS Nędza	3	3	3:4
11. Forteca Świerklany	3	3	3:5
12. Dąb Gaszowice	3	3	5:9
13. Naprzód Czyżowice	3	3	3:8
14. Czarni Gorzyce	3	2	1:4
15. Unia Racibórz	3	1	5:8
16. Start Mszana	3	0	2:9

IV kolejka (26/27.08.2023)			
LKS Nędza – Unia Racibórz (sb 10:00), LKS Krzyżanowice – Zameczek Czernica (sb 17:00), Naprzód Czyżowice – Plomień Polonia (sb 17:00), Granica Ruptawa – GKS Jastrzębie II (sb 17:00), Górnik Radlin – Naprzód Syrynia (sb 17:00), Ruch Stanowice – Start Mszana (sb 17:00), Dąb Gaszowice – Silesia Lubomia (nd 16:00), Czarni Gorzyce – Forteca Świerklany (nd 17:00).			

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ – GRUPA 1)			
ZAPOWIEDZI			
I kolejka (26/27.08.2023)			
Krzyżanowice II – Lubomia II (sb 17:00), Cypraków – Borucin II (sb 17:00), Bojanów – Rogów II (sb 17:00), Olza – Belsznica II (nd 15:00), Krzanowice II – Studzienna II (nd 15:00), Bolesław – Plonia Racibórz (nd 15:00).			

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ – GRUPA 2)			
ZAPOWIEDZI			
I kolejka (26/27.08.2023)			
Dzimirz – Zwonowice (sb 15:30), Czernica II – Ruda Kosielska (sb 17:00), Rzechów – Kornowac (sb 17:00), Zawada II – Niewiadom II (nd 11:00), Kobyla – Pstrajna (nd 15:00), Adamowice – Górki Śląskie II (nd 15:00).			

A KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
III kolejka (19/20.08.2023)			
Pietraszyn – Pawłów	3:1 (1:0)		
Markowice – Nieboczowy	1:3 (0:1)		
Lyski – Zabełków	1:4 (1:4)		
Studzienna – Rudy	3:1 (2:1)		
Belsznica – Rogów	1:3 (0:1)		
Nowa Wieś – Pietrowice Wielkie	2:5 (1:3)		
Chałupki – Krzanowice	3:2 (1:1)		
Turza Śląska II – Raszczyce	4:1 (0:1)		

TABELA			
1. Pietrowice Wielkie	3	9	12:3
2. Rogów	3	9	10:3
3. Studzienna	3	9	8:1
4. Chałupki	3	9	11:5
5. Pietraszyn	3	9	7:2
6. Turza Śląska II	3	6	7:3
7. Zabełków	3	6	7:4
8. Belsznica	3	3	5:6
9. Rudy	3	3	4:5
9. Pawłów	3	3	4:5
11. Nieboczowy	3	3	3:7
12. Raszczyce	3	1	6:10
13. Markowice	3	1	5:10
14. Krzanowice	3	0	3:9
15. Nowa Wieś	3	0	4:11
16. Lyski	3	0	2:14

IV kolejka (26/27.08.2023)			
Pawłów – Studzienna (sb 14:00), Nowa Wieś – Pietraszyn (sb 16:00), Pietrowice Wielkie – Zabełków (sb 17:00), Rogów – Lyski (sb 17:00), Raszczyce – Belsznica (sb 17:00), Nieboczowy – Turza Śląska II (sb 17:00), Krzanowice – Markowice (sb 17:00), Rudy – Chałupki (nd 14:00).			

A KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
II kolejka (19/20.08.2023)			
Rymer Rybnik – Marklowice	0:3 (0:1)		
Wilchwy – Orzepowice	4:1 (2:0)		
Radziejów-Popielów – Jankowice	3:0 (0:0)		
Ochojec – Jejkowice	2:3 (0:1)		
Łaziska – Rydułtowy	1:2 (0:2)		
Czuchów – Boguszowice	2:1 (2:0)		
Baranowice-Zory – Niewiadom	3:0 (0:0)		
Szczekowice – pauza			

TABELA			
1. Baranowice-Zory	2	6	9:1
2. Marklowice	2	6	7:1
3. Wilchwy	2	6	8:4
4. Jejkowice	2	4	3:2
5. Rydułtowy	2	4	2:1
6. Boguszowice	2	3	5:3
7. Szczekowice	1	3	3:1
8. Radziejów-Popielów	2	3	4:4
9. Czuchów	2	3	3:4
10. Ochojec	2	1	2:3
11. Rymer Rybnik	2	1	0:3
12. Niewiadom	1	0	0:3
13. Jankowice	2	0	3:7
14. Łaziska	2	0	2:6
15. Orzepowice	2	0	2:10

III kolejka (26/27.08.2023)			
Jejkowice – Łaziska (sb 16:00), Boguszowice – Szczekowice (sb 17:00), Marklowice – Ochojec (sb 17:00), Jankowice – Rymer Rybnik (sb 17:00), Niewiadom – Wilchwy (sb 17:00), Rydułtowy – Czuchów (nd 17:00), Orzepowice – Radziejów-Popielów (nd 17:00), Baranowice-Zory – pauza.			

PUCHAR POLSKI (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
ZAPOWIEDZI			
I runda (23.08.2023)			
Zawada – Kornowac (śr 17:00), Ruda Kosielska – Markowice (śr 17:00), Plonia Racibórz – Dzimirz (śr 17:00), Zwonowice – Kuźnia Raciborska (śr 17:00), Tworków II – Borucin (śr 18:30).			

PUCHAR POLSKI (PODOKRĘG RYBNIK)			
ZAPOWIEDZI			
I runda (23.08.2023)			
Polonia – Jastrzębie II (śr 17:00), Dębieńsko – Boguszowice (śr 17:00), Mszana – Ruptawa (śr 17:00), Skrzeńsko – Radlin (śr 17:00), Baranowice-Zory – Marklowice (śr 17:00), Czerwionka – Rymer Rybnik (śr 17:00), Odra Wodzisław Śląski – Stanowice (śr 17:00), Wielopole – Ochojec (śr 17:00), Chwałęcice – Gaszowice (śr 17:00), Radlin II – ROW Rybnik (śr 17:00), Krostoszowice – Wilchwy (śr 17:00).			

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
III kolejka (19/20.08.2023)			
Pszów – Borucin	5:4 (3		

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup samochodów, Racibórz i okolice. Dojazd do klienta. Płacimy gotówką. Legalna firma. Kontakt: tel. 664-087-328.

• Skup samochodów osobowych także do remontu oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Spłacimy chwilówki, parabanki, komornika, naprawimy BIK, zamienimy je na jeden korzystny kredyt w banku plus dodatkowa gotówka, 733-556-449.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

• Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie, 55,50 m kw., loggia, piwnica, IX p. (windy na piętrze), wymienione okna plastikowe i instalacja elektryczna, świetna lokalizacja, cena 285.000 zł, Racibórz, Żorska, 784-499-755.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę warsztat samochodowy z wyposażeniem (200 mkw.) oraz halę pod dowolną działalność (180 mkw.), centrum miasta, parking. Możliwa sprzedaż. Racibórz, 698-300-561.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Sprzątanie w domu, Boguszo-
wice Stare – pół etatu, 1800 zł/
mies. 9.00 – 13.00, od ponie-
działku do piątku, tel. 533-508-
795.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Warsztat samochodowy Auto Hibner, 44-300 Wodzisław Śl., ul. Pszowska 129C. Oferujemy usługi: geometria kół, serwis klimatyzacji, wymiana opon, czyszczenie tapicerki, bieżące naprawy. Czynne 8.00 – 20.00, tel. 603-512-269, 783-348-583.

• Złomowanie pojazdów, usługi lawetą. Auto Hibner, 44-300 Wodzisław Śl., ul. Pszowska 129 C. Tel. 603-512-269.

USŁUGI REM.-BUD.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarzskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Remonty dachów dużych i małych, wykończenia wnętrz, tel. 603-801-785.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, nr tel. 513-611-500.

• Malowanie, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie, podwieszane sufit, adaptacje poddaszy, strychów. Czysto, solidnie, 530-523-000.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• Pokrycia dachowe, dachówka, blacha trapez, blachodachówka, gont papowy, papa termozgrzewalna, obróbki blacharskie, kominy, 696-248-329.

ZDROWIE**KARDIOLOGIA**

• Lek. Aleksandra Nowak -Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Odmień nasz los...



adoptuj przyjaciela...
www.owczarki.eu

**Chcesz zamieścić ogłoszenie?
– odwiedź nas w redakcji:**

**Wydawnictwo
Nowiny Sp. z o.o.**

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

**lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl**

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- | | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|-----------------------|----------------------------|---------------------|
| • motoryzacja – 15 zł | • nieruchomości – 15 zł | • podaruję – 10 zł | • transport – 15 zł | • usługi – 15 zł |
| • biznes – 15 zł | • matrymonialne – 10 zł | • zguby – 10 zł | • turystyka – 15 zł | • wróżby – 15 zł |
| • gastronomia – 15 zł | • nauka – 10 zł | • praca – 15 zł | • noclegi – 15 zł | • zdrowie – 15 zł |
| • kredyty, pożyczki – 15 zł | • różne – 10 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi rem.-bud. – 15 zł | • zwierzęta – 15 zł |

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

Wyróżnij swoje ogłoszenie – tylko**POGRUBIENIE***

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czierwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

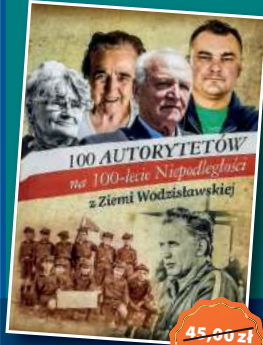
Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

**SKLEP
nowiny.pl**

 45,00 zł 20,90	 59,00 zł 20,40	 29,00 zł 19,85	 40,00 zł 19,85	 18,00 zł 10,40	 25,00 zł 12,50	 26,00 zł 14,60
--	---	---	--	---	---	---

**nowiny
RACIBORSKIE**

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl;
Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl;
Ewa Koczwara, 662 058 475, e.koczwara@nowiny.pl.

Redaktor naczelny:
Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczek, 662 056 265,
w.zolneczek@nowiny.pl; Dawid Machacki, 662 074 637,
d.machacki@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Wydawca: Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polska Presse Sp. z o.o., Sosnowiec
© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

SIEDM CZERWONYCH RÓŻ
BILET DO WOJSKA

26 sierpnia

aqua Brax
SZYMOCICE

summer party

DYSKOTEKA sobota
godzina 20:00

zespół **BACIARY**

www.aquabrax.pl

BILETY już dostępne

cena biletów w przedsprzedaży 30 zł/
w dniu koncertu 40 zł

**SZUKASZ PRACY
W REGIONIE?**

**POSZUKUJESZ
PRACOWNIKÓW?**

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

**Twój lokalny serwis
z ogłoszeniami o pracę**

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Kompleksowe
Usługi pogrzebowe

JERUZALEM
CAŁODOBOWO

Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349
www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl

Administracja Cmentarza Jeruzalem przypomina o obowiązku
przedłużania miejsc (okres dzierżawy wynosi 20 lat)
Szczegółowe informacje w „czerwonym budynku” na terenie Cmentarza

NASI SPECJALIŚCI:

▶ Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki
obrazowej; badania USG dla pacjentów
przyszpitalnych poradni specjalistycznych
wykonujemy bezpłatnie

lek. Jakub Ostrowicz
lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii
i diagnostyki obrazowej

▶ Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa

lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

▶ Poradnia kardiologiczna

dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale
Klinicznym Kardiologii w Śląskim
Centrum Chorób Serca w Zabrze;
porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG

▶ Poradnia nefrologiczna

lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych;
leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy

▶ Poradnia diabetologiczna

▶ Poradnia internistyczna

lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych
i specjalista diabetolog

▶ Gabinet psychologiczny

mgr Katarzyna Biały
specjalista psychologii

▶ Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

▶ Poradnia alergologiczna

▶ Poradnia chorób płuc

▶ Poradnia internistyczna

dr n. med. Łukasz Labus
specjalista alergolog, specjalista chorób płuc,
specjalista chorób wewnętrznych

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669

ul. Jana Kasprowicza 1
Racibórz

ostromed
CENTRUM MEDYCZNE

▶ Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

▶ Poradnia dermatologiczna

dr n. med. Agnieszka Honisz
specjalista dermatologii i wenerologii

▶ Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

▶ Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

▶ Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

▶ Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog
dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

▶ Poradnia neurologiczna

lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

▶ Poradnia hepatologiczna

lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych;
choroby zakaźne i choroby wątroby

▶ Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

▶ Life-Ratownictwo i Pielęgniarstwo

transport sanitarny i medyczny pacjentów
na badania; tel. 602 622 840; 505 751 858

▶ Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

▶ Szpitalny punkt pobrania krwi

tel. 32 755 50 07; tel.kom. 539 149 649

www.ostromed.pl

PRACOWNIA OPRAWY **Obrazów**

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3

tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



